Nr. 248. PIĄTEK 29 PAŹDZIERNIKA 1875 Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 20 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

...torazowe inseraty obliczają się po 7 ct. [illegible] po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za Listopad w miejscu 1 zł; pocztą 1 zł. 35 cent.

Na Gazetę z Przewodnikiem,

Za Listopad w miejscu 1 zł. 30 cent. pocztą 1 zł. 65 cent.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa przeniosło adjunkta powiatowego Ewarysta Michalewskiego z Rawy do Brodów, praktykanta konceptowego Władysława Gałeckiego z Namiestnictwa do Białej a praktykanta Chrystyana Brunzwika z Brodów do Rawy.

C. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie nadał opróżnioną przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie posadę kancelisty Alojzemu Niemetzowi, kanceliście Sądu powiatowego w Głogowie.

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała nauczyciela Michała Widraka w Sieniakowcach rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Czystyłowie, nauczyciela Jana Mendyka w Przeciszowie rzeczywistym nauczycielem kierującym szkołą etatową tamże, i nauczycielkę Helenę Kopycińską w Wiśniczu rzeczywistą nauczycielką młodszą szkoły etatowej tamże.

Dnia 27. Października 1875 został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLIV zeszyt Dziennika ustaw państwa, tymczasowo w wydaniu niemieckiem i zawiera:

Nr. 133. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 8 Października 1875 w sprawie zmiany obwodu terytoryalnego miejsko-delegowanego sądu powiatowego w Korneuburgu tudzież sądów powiatowych w Mistelbach, Ravelsbach i Langenlois w niższej Austryi.

Nr. 134. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 11. Października 1875 o upoważnieniu ubocznego urzędu cłowego pierwszej klasy w Seidenbergu (dworzec kolejowy) do urzędowania przy wywozie piwa.

Nr. 135. Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa z 15 Października 1875 obwieszczające statuta c. k. górniczych akademij w Loeben i Przybramie zatwierdzone przez Najj. Pana d. 15 Grudnia 1874.

Nr. 136. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 20 Października 1875 o ponownem przeniesieniu ubocznego urzędu cłowego Unken w Mellek do Steinpass.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 29. października.

Dzisiejszy węgierski minister-prezydent Koloman Tisza stoi u szczytu swej potęgi i posiada w całym kraju tak ogólne i bezwarunkowe zaufanie, tak silne poparcie moralne, że pod tym względem nie może iść z nim w zawody żaden z poprzedników z jedynym wyjątkiem pierwszego ministra - prezydenta hr. Andrassego Zdawałoby się, że taki stan rzeczy sprzyja najlepiej reformatorskim zadaniom obecnego gabinetu, że jego minister-prezydent posiada wszelkie warunki do spełnienia wielkiego dzieła. Ale w Węgrzech pokazało się już na Kolomanie Ghyczym, że zbyt wielka popularność ministra a raczej wynikające z niej wygórowane rojenia szkodzą rozpoczętemu dziełu odrodzenia daleko więcej niż zgryźliwy pessymizm, który w pierwszej chwili po wybuchu przesilenia utrudniał Deakistom utrzymanie się u steru bez pomocy lewego centrum. Od Ghyczego ogół zaczął wymagać rzeczy wprost niemożliwych, bo usunięcia niedoboru za jednym zamachem i zagojenia wszystkich ran długiej gospodarki chybionej. Takiemu zadaniu jeden, choćby najgenialniejszy człowiek, nie podoła dziś w Węgrzech, bo zaraz po przedłożeniu pierwszego preliminarza Ghyczy walczyć już musiał z objawiającem się rozczarowaniem, a chociaż nic nie stracił na popularności i sympatyi wszystkich stronnictw, mimo to w końcu znalazł się na stanowisku odosobnionem i musiał złożyć tekę. Dla dzisiejszego ministra - prezydenta Tiszy zbytnie zaufanie jest niebezpieczniejszem niż dla Ghyczego. Przesilenie ekonomiczne, które wówczas wstrząsnęło tylko podwalinami dobrobytu, rozlało się dziś szeroko po całym kraju, ogarnęło wszystkie gałęzie przemysłu, podcięło siły żywotne mnóstwa przedsiębiorstw i zaczyna już dokuczać boleśnie najniższym klasom. Za czasów Ghyczego czekano tylko na uchylenie niedoboru budżetowego, dziś Węgrzy wymagają wszechstronnej reformy regeneracyjnej. Z troskliwością o skarb państwa łączy się bardzo ściśle uczucie egoistyczne, bo obawa o zachwianie podstawy gospodarstwa prywatnego. Łączność ta jest tak ścisła, że nieraz trudno dostrzedz granicy, gdzie się kończy interes publiczny a zaczyna interes prywatny. Że takie położenie jest przykrem i bardzo trudnem, tego nikt nie zaponznje. Dogodzić wszystkim dzisiejszym oczekiwaniom Węgrów — to rzecz prawie niemożliwa. Zawód zaś najmniejszy może podnieść ducha opozycyi, która dziś wprawdzie przybita olbrzymią większością rządową nie daje śmielszych znaków życia, ale bynajmniej nie wyrzekła się pretensyi do odegrania ważnej roli. Minister-prezydent czuje, że może źle wyjść na tem, jeżeli wszystkie oczekiwania kraju, wszystkie plany, przypisywane dzisiejszemu gabinetowi, koncentrować się będą jak dotąd w jego osobie. Nie usuwa się on od tej wyższej odpowiedzialności, jaką wkłada na niego stanowisko prezydenta gabinetu, ale nie chce i nie może przyjmować na siebie obok odpowiedzialności za gabinet jako całość organiczną także odpowiedzialność za każdego z członków tego gabinetu. Dowodzi to jego krótkie oświadczenie o kierunku projektowanej reformy administracyjnej. Reforma ta nie będzie jego wyłącznym dziełem, lecz zbiorową pracą ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości. Na tem zyska nietylko stanowisko ministra - prezydenta lecz także i sama reforma. Obejmie ona bowiem w takim razie wszystkie kierunki publicznego życia, będzie wszechstronną i dokładną

Niedowierzaliśmy własnym oczom czytając w jednej z berlińskich korespondencyi, że liberalne stronnictwo gorąco pragnie, ażeby ks. Bismarck pozostał w ustroniu wiejskiem Varzina także podczas sesyi parlamentarnej. Dotąd przed każdą sesyą sejmu pruskiego i parlamentu niemieckiego zawsze bardzo trwożliwie zastanawiano się nad tem, czy ks. Bismarck będzie mógł uczestniczyć w obradach, a gdy nadeszła wiadomość, że stan zdrowia i osobista chęć kanclerza pozwalają tego spodziewać się, radość w obozie liberalnym była ogólną i serdeczną. Ks. Bismarck uważany był zawsze za niezbędnego w parlamencie i tylko wtedy nie obawiano się niebezpiecznego centrum, gdy na krześle kanclerskiem siedział genialny twórca jedności niemieckiej, zawsze gotów do gorącej lub sarkastycznej odpowiedzi na wycieczki Windthorsta lub Schorlemera. Gdyby ten wzgląd rozstrzygał, stronnictwo liberalne oczekiwałoby obecności ks. Bismarcka w parlamencie z dawną niecierpliwością, bo centrum jest zawsze gotowe do wywoływania walk parlamentarnych, a w obec choroby Laskera, strona przeciwna możeby mu niezupełnie dorównała co do sił krasomowczych. Ale dziś zachodzą inne powody, które wyjaśniają nam, dlaczego obecność ks. Bismarcka w parlamencie byłoby dla stronnictwa liberalnego więcej niebezpieczną niż pożyteczną. Chodzi tu o owe słynne nowele karne, których stronnictwo liberalne wyrzeka się z tem większą stanowczością, im bliższą jest sesya. Jeżeli ks. Bismarck nie pojawi się na przyszłej sesyi, stronnictwo liberalne mając przed sobą sympatycznego i spokojnego Delbrücka, który nie jest ani twórcą ani inspiratorem nowel, łatwo zdobędzie się na opozycyę i nie zawaha się ocalić kodexu karnego od reakcyjnych poprawek. Inaczej rzecz się przedstawi w razie, gdyby ks. Bismarck osobiście wystąpił w obronie nowel. Dziś nieulega wątpliwości, że nowele te są dziełem kanclerza, że kanclerz nietylko jest przekonany o ich potrzebie, lecz gotów jest bronić ich do upadłego i w danym razie groźbą dymisyi przełamać opór większości parlamentarnej. Ta groźba już tyle razy osiągała skutek zamierzony, że i tym razem nie można wątpić o jej powodzeniu. A powodzenie to byłoby dziś podwójną, boleśną klęską dla stronnictwa liberalnego. Najpierw bowiem nowele uważane za dzieło stanowczo reakcyjne i sprzeczne z żywotnemi zasadami liberalizmu stałyby się ustawami a kodex karny, którym się zawsze chlubi dzisiejsza większość, zostałby bardzo oszpecony. Powtóre świeże ustąpienie w obec groźby dymisyjnej kanclerza zamanifestowałaby jaskrawo niepra.

Przegląd literatury prawniczej.

(Harras v Harrasowski. Die Vorbereitung der mündlichen Verhandlung nach dem gegenwärtigen Stande der Civilprocesgesetzgebung. Berlin 1875. — Entwurf eines Gesetzes über die Anfechtung von Rechtshandlungen zahlungsunfähiger Schuldner. (Veröffentlicht auf Veranlassung des k. k. Justizministeriums) Wieden 1875.)

Lubo już od lat wielu reforma procesu cywilnego jest na porządku dziennym w Austryi, nie można powiedzieć, aby literatura tego działu u nas była bogatą. Przyczyna tego zjawiska leży może po części w tem, że wobec przeprowadzonych już reform na tem polu we wszystkich prawie krajach europejskich a nawet w wielu pozaeuropejskich, trudno u nas o nowe zapatrywania, które nie byłyby już wielokrotnie opracowane przez uczonych prawników zagranicy. Zaledwie kilka imion moglibyśmy wymienić z pomiędzy austryackich prawników, którzy w nowszych czasach zajmowali się obszerniej reformą procesu cywilnego. A nawet i w dawniejszych dziesiątkach lat, gdy ruch na polu piśmiennictwa prawniczego bezsprzecznie był znaczniejszym, opracowywano kwestye danego prawa, rozwiązywano wątpliwości, godzono sprzeczności w ustawie, lecz punktem wyjścia i powrotu była prawie zawsze ustawa obowiązująca.

Kto wie, czy jedną z przyczyn tej — można powiedzieć — jednostronności piśmiennictwa naszego, nie był brak zajęcia się prawozawstwem porównawczem. Za mało śledziliśmy rozwój ustawodawstw zagranicznych, za wiele wpatrywaliśmy się w ustawę daną, a w obec tego nie można się dziwić, że reformy, jakie w ostatniej połowie stulecia dokonały się w Europie w kierunku ustności i jawności postępowania cywilnego, uszły prawie naszej uwadze.

Brak ten zresztą studyów porównawczych nietylko w dziedzinie procesu cywilnego uczuwać się daje. Mniej lub więcej występuje on w każdej niemal gałęzi nauk prawnych, a jeśli cokolwiek skłoni nas do pociągnienia paraleli, to będzie to prawo rzymskie, które przywykliśmy uważać za miarę stosowności lub niestosowności urządzeń prawnych. Prawo rzymskie jednakże coraz to bardziej traci cechę dogmatu, którą dawniej bezsprzecznie posiadało. I słuszuie, gdyż ścisła jego łoiczność i konsekwencya, jaka je charakteryzuje, nie wynagrodzi nigdy tego braku kardynalnego, który tkwi w jego instytucyach, jeśli mamy na oku stosunek jego do praw dzisiejszych. Było ono wprawdzie ściśle logicznem, było konsekwentnem, lecz polegało na zupełnie różniących się od naszych stosunkach — było danem dla epoki, od której dzieli nas przestrzeń półtora tysiąca lat, było danem dla ludzi, dla stosunków, które z dzisiejszymi nawet już i podobieństwa nie mają. Nie z tej skamieniałości wytryska źródło, które byłoby zdolne odświeżyć instytucye naszego prawa danego. Z naszych własnych stosunków i potrzeb czerpać nam należy natchnienia i skazówek do reform, a jeśli doświadczenia własne nie wystarczają — korzystać z doświadczeń narodów, zostających w podobnych do naszych stosunkach.

Dziełko: *Die Vorbereitung der mündlichen Verhandlung nach dem gegenwärtigen Stande der Civilprocessgesetzgebung*, dra Filipa Harrasowskiego dąży do przedstawienia porównawczego zarysów procedury cywilnej krajów, w których przyjęto już zasadę ustności postępowania lub też takową zaprojektowano, a to z szczególnym względem na przygotowanie ustnej rozprawy przed sędzią orzekającym. Jak w kalejdoskopie przechodzą przed naszemi oczami przepisy rozmaitych krajów, które autor podzielił na grupy. Najpierw Francya, Belgia, Hollandya — następnie Wielka Brytania i Stany Zjednoczone Ameryki; dalej Hiszpania, Portugalia i Brazylia; kraje tureckie, Grecya i Rossya; Włochy; kantony szwajcarskie; wreszcie kraje Państwa Niemieckiego i Austrya.

Zaledwie możnaby uwierzyć, że w szczupłych ramach nie wielkiej tej książki tyle można było nagromadzić materyału. Prawda, że autor poprzestał na podaniu istotnych tylko cech, odróżniających jednę procedurę od drugiej, i przeważnie uwzględnił tylko postępowanie w pierwszej instancyi, tem czem jednakże nie dały się uniknąć wskazówki co do środków prawnych w toku instancyi, ponieważ te zwłaszcza z postępowaniem przygotowawczem w najściślejszym zostają związku. Wszędzie gdzie okazała się potrzeba, autor kreśli naszkicował korespondujące z sobą gałęzie procesu — może niekiedy nadto krótko dla zupełnego zrozumienia rzeczy.

Chętnie zrzeklibyśmy się zarysu procesu tureckiego, egipskiego, tunetańskiego itp. które ze względu na cel rozprawy powyżej wskazany chyba tylko dla osobliwości przytoczone zostały, gdyby natomiast autor zechciał był cokolwiek dłużej zatrzymać się w krajach bliższych nam stosunkami, zwyczajami i stopniem cywilizacyi. Wdzięczni możemy być autorowi, że korzystając ze źródeł niewielu prawnikom dostępnych, dał nam ten choć krótki międzynarodowy obraz procesu cywilnego, a pragnęlibyśmy, aby dziełko to było początkiem kierunku nauki, zwróconego ku porównawczym badaniom.

W skutek zarządzenia ministerstwa sprawiedliwości ogłoszony został projekt ustawy o wzruszalności aktów prawnych dłużników niewypłatnych (*Entwurf eines Gesetzes über die Anfechtung von Rechtshandlungen zahlungsunfähiger Schuldner sammt Motiven — Wien 1875.*) Od niejakiego czasu poczęły się z rozmaitych stron podnosić głosy domagające się wydania przepisów ustawniczych dla ochrony wierzycieli przeciwko dłużnikom, którzy w sposób bezprawny usiłują odjąć wierzycielom środki zaspokojenia ich pretensyi. Że skargi na podobne malwersacye są uzasadnione, dowodzą głosy mianowicie takich instytucyi, które powołane są

widłowość dzisiejszych stosunków parlamenternych w Niemczech. Nieprawidłową bowiem w najobszerniejszem tego słowa znaczeniu jest ciągła zależność większości od woli jednego męża stanu, chociaż jest nim tak genialny i zasłużony kanclerz niemiecki.

Przed kilku tygodniami oświadczyli orleaniści w swoich organach, że wyrzekają się separatystycznych dążności i przechodzą do obozu republikańskiego. Republikanie z tryumfem przyjęli tę propozycyę, ale dotąd czekają na jej urzeczywistnienie. Na samem bowiem oświadczeniu dziennikarskiem nie może kończyć się ta sprawa, a jeżeliby ona miała być jedynym dowodem zmiany przekonań, to nie wiele można na niej budować. Orleaniści muszą poprzeć oświadczenie swoje czynem, i dopiero wtedy będą mogli wymagać, ażeby republikanie uważali ich nie za współzawodników lecz sprzymierzeńców. Nie brakło do tego sposobności już dotąd, nie braknie jej tem więcej w najbliższej przyszłości, ale Orleaniści nie spieszą się z wykonaniem planu, który powzięty a przynajmniej objawiony został w chwili, gdy taka demonstracyjka mogła liczyć na sympatyę neutralnego ogółu i rządu. Dlaczego w czasie feryi nie wystąpił ani jeden deputowany z tego stronnictwa i za przykładem swoich kolegów z innych obozów nie rozwinął tej myśli w jakiejś mowie publicznej? W takiej mowie trzebaby powiedzieć coś stanowczego a taktyka Orleanistów polega właśnie na niejasności właściwych zamiarów, na zagadkowem milczeniu w chwili stanowczej i ciągłem chwianiu się pomiędzy frakcyami. Orleaniści zgadzają się na prowizoryczną republikę, gotowiby może przyznać się do tego w Zgromadzeniu narodowem, ale dodaliby warunek, żeby w prowizorycznej republice nie rządzili republikanie. W taki sam sposób sprzyjaliby Orleaniści każdej innej formie rządu, którąby dawała im rękojmię, że skoro już nie mogą wyłącznie panować, otrzymują przynajmniej równy udział w rządach z panującem stronnictwem.

Turcya wystawioną jest teraz na reklamacye z dwóch stron. Serbia wyrzuca jej ciągle naruszanie granic, a dyplomacya europejska ujęła się za chrześcianami z powodu świeżych nadużyć. Dyplomatyczny ajent Serbii robił rządowi tureckiemu wyrzuty w tonie, który zdradzał wielką pewność podstawy. Odkąd Serbia zerwała zupełnie z mrzonkami wojennemi, Turcya musi się liczyć z podobnemi reklamacyami, bo skarga Serbii liczyć może na sympatyę Europy. Dawniej reklamacya taka byłaby uważaną za osłonę dla własnych nadużyć i wyzywających kroków, dziś gdy Ristic nie odgrywa głównej roli, Europa nie podejrzywa Serbii o napaści i zmyślanie nadużyć, których Turcy nie popełnili. Takie przedstawienia dyplomatyczne z powodu świeżych nadużyć w Hercegowinie powinniby sobie wziąć do serca mężowie stanu w Stambule. Europa nie przeszkadza Turcyi w pacyfikacyi prowincyj chrześciańskich tylko w tem przypuszczeniu, że rząd dotrzyma przyrzeczeń i zreformuje stosunki wewnętrzne. Nadużycia zaś w tej chwili popełniane naraziłyby Turcyę na zarzut, że nie zasłużyła na takie względy, bo lekceważy własne interesa i przyrzeczenia a z niemi także powagę życzliwych jej mocarstw.

Rada państwa.

141. posiedzenie Izby deputowanych z d. 26. b. m.

Przewodniczący dr Rechbauer. Obecni ministrowie: Ks. Adolf Auersperg, br. Lasser, dr. Stremayr, dr. Glaser dr. Unger, dr. Chlumetzky, dr. Ziemiałkowski, pułkownik Horst, hr. Mannsfeld.

Nowowybrany deputowany z Tyrolu, Franciszek Zallinger, złożył przyrzeczenie poselskie. Dep. Jerzy Wieninger z górnej Austryi, wybrany do centralnej komissyi dla uregulowania podatku gruntowego, złożył mandat z powodu choroby.

Minister prezydent ks. Adolf Auersperg donosi w odezwie, że Najjaśniejszy Pan najwyższem postanowieniem z d. 22 b. m. raczył udzielić najwyższej sankcyi projektowi ustawy o urządzeniu trybunału administracyjnego, tudzież projektowi ustawy, mocą której zmienione zostały częściowo postanowienia zasadniczej ustawy państwowej z d. 21 Grudnia 1867 r. co do rozstrzygania w sporach kompetencyjnych między trybunałem administracyjnym a trybunałem państwowym.

Minister handlu, dr. Chlumecky, przedłożył do konstytucyjnego traktowania odpis konwencyi handlowej między Austryo-Węgrami a Rumunią podpisanej dnia 22 Czerwca 1875.

Prezydent zawiadomił Izbę, że Najj. Pan przyjął do wiadomości kondolencyę Izby z powodu zgonu Cesarza Ferdynanda I, a Cesarzowa wdowa, Marya Anna przyjęła kondolencyę z wzruszeniem, i dziękuje za nią.

Izba przystąpiła do pierwszego czytania przedłożenia rządowego w sprawie projektu ustawy zmieniającej niektóre prawne postanowienia co do przedłożeń stemplowych od podań i protokołów tudzież należytości od spadków.

Dep Wolfrum przemawiał za odesłaniem tego przedłożenia do komissyi budżetowej; dep. dr. Hoffer zaś za odesłaniem go do komisyi obradującej nad rozmaitemi należytościami.

Izba przyjęła wniosek dr. Hoffera.

Przystąpiono następnie do rozpraw szczegółowych nad ustawą o wykonywaniu i ochronie rybołostwa. — Przy §. 1 zapisali się do głosu dep. Wolfrum dr. Heilsberg, Syz, Siegel i Lienbacher.

§. 1 opiewa: „Postanowienia niniejszej ustawy tyczą się wykonywania i ochrony rybołostwa. (Hodowli ryb i rybołostwa w wodach zamkniętych, jako to: w jeziorach, stawach, i moczarach, w ich przypływach i odpływach, następnie w rzekach, strumykach, młynówkach, kanałach, wodociągach i innych płynących albo stojących wodach).

Ustawodawstwu krajowemu zastrzega się odpowiednie zastosowanie wszystkich albo tylko poszczególnych postanowień niniejszej ustawy także i do łowu innych pożytecznych zwierząt żyjących w wodzie.“

Dep. Wolfrum wznowił wszystkie uwagi poczynione w rozprawie generalnej co do kompetencyi Rady państwa i postawił wniosek, ażeby drugi ustęp §fu 1 został całkiem wykreślony a pierwszy ustęp tego paragrafu ażeby tak opiewał: „§. 1. Postanowienia niniejszej ustawy tyczą się wykonywania i ochrony rybołostwa i hodowli ryb w wodach śródziemnych.“

Dep. dr. Heilsberg przemawiał za stylizacyą §tu 1 w myśl wniosku komisyi.

Dep. Syz postawił następujący wniosek: Niniejszą ustawę odsyła się napowrót do komisyi z poleceniem, ażeby przerobiła ją w ten sposób, iżby interesa gospodarstwa wiejskiego były w niej należycie uwzględnione.

Dep. Siegl postawił do § 1 poprawkę, że ustawodawstwa krajowe mają ocenić, które wody zaliczać należy do rzędu wód zamkniętych.

Dep. Lienbacher zabrał po raz wtóry głos, aby wykazać niestosowność objęcia tego przedmiotu w zakres ustawodawstwa państwowego. Przerwał mu przewodniczący uwagą, że rozprawa generalna jest już zamkniętą.

Po przemówieniu p. ministra rolnictwa hr. Mannsfelda, który zgadzał się na niektóre poprawki przez poprzednich mowców uczynione, przyjęła Izba wniosek odraczający dep. Syza i przystąpiła do drugiego czytania projektu ustawy o c k. żandarmeryi uchwalonej przez Izbę Panów. Sprawozdawca dr. Bażant. W rozprawie generalnej zabrał głos hr. Mieroszewski. Mowca nie sprzeciwia się ustawie w całości, wykazuje tylko, że liczba żandarmeryi w Galicyi i w kilku innych prowincyach, nie jest dostateczną. Mowca zwraca dalej uwagę na tę niedogodność, że służba żandarmeryi nie jest dostatecznie trwałą i ustaloną. Zaciągają się do niej ludzie tylko na krótki czas, co przy tym rodzaju służby ma niektóre wadliwości. Trzebaby się przeciwnie starać, by utworzyć służbę żandarmeryi stałą, a przez to wyćwiczoną i odpowiednią, słowem żandarmeryę z powołania. Możnaby zaś dojść do tego przez udzielenie żandarmom niektórych koncesyj, n. p. pozwolenia na małżeństwa, głównie atoli przez to, żeby ich nieobarczać tak trudną służbą, jak obecnie, ale żeby przeciwnie takową racyonalnie urządzono. Do ułatwienia służby głównie, zdaniem mowcy przyczyniłoby się, gdyby sprawiono konie wachmistrzom, chociaż nie wszędzie, ale przynajmniej w krajach, gdzie dystrykty ich są rozległe.

Dep. Hermann poruszył ponownie sprawę kompetencyi. Żandarmerya jest organem wykonawczym tych władz, które mają czuwać nad spokojem, porządkiem i bezpieczeństwem, a temi władzami są gminy. Władze polityczne nie mają nic do czynienia z tym przedmiotem, bo stoją same pod policyjną ochroną gmin. Że żandarmerya podlega władzom politycznym jest rzeczą nienaturalną a zarazem jest to głównym powodem, że nasze stosunki bezpieczeństwa są nienajlepsze. Mowca kończy zdaniem, że ta ustawa należy do kompetencyi sejmów.

Dep. Kellersperg, w dłuższem przemówieniu poparł w zupełności zdanie hr. Mieroszowskiego. Chcemy powiada mowca — żandarmów, którzyby o ile możności jak najdłużej pozostawali na jednem i tem samem miejscu (Głosy: Bardzo słusznie); chcemy żandarmów, którzyby się pożenili w miejscu, w którym pozostają; chcemy, ażeby żandarmi w miejscach, w których pozostają, byli jak w własnym domu. Jeżeli bowiem żandarmów karcić będziemy srogo za to, że podczas wizytacyi znaleziono w ich koszarach kanarki, to nie dziwmy się, że co roku tak znaczna liczba tych żandarmów usuwa się od służby. Żandarmerya powinna być pouczaną co do swych obowiązków służbowych przez starostów i sędziów powiatowych. Egzamina powinni żandarmi składać przed komissyą mięszaną.

Minister obrony krajowej, pułkownik Horst, zabrał głos celem odparcia zarzutów poczynionych przez poprzednich mowców. Zwracając się ku wywodom hr. Mieroszowskiego powiada minister, że liczba żandarmeryi zwłaszcza w Galicyi nie jest tak niedostateczną, jak to przedstawił hr. Mieroszowski. W Galicyi bowiem przypada na 1·10 mil kwadr. 1 żandarm. Niedostateczność liczby jest więc tylko pozorną, z powodu rozległych i niezaludnionych gór karpackich, których wymiar właśnie wchodzi w ten stosunek liczebny. Co się tyczy zasady dyslokacyi żandarmeryi, powiada dalej minister, to nietylko że nie jest przeciwnikiem tej zasady, ale przeciwnie uznaje ją za ideał, do którego dążyć wypada. Albowiem wtedy tylko żandarm dokładnie będzie znał swą okolicę, gdy będzie tylko ograniczony do pewnego miejsca. Ale inną jest pytanie, czy to w obecnej chwili jest podobieństwem; zażądałem w tej kwestyi opinii od namiestników wszystkich prowincyj, a wszystkie ich sprawozdania zgadzają się w tem przekonaniu, że w tej chwili wprowadzenie zasady dyslokacyi jest jeszcze niepodobnem, że atoli zwolna wypada dążyć do niej. Przyczyną tego jest okoliczność, że wielka masa ludności u nas niestety nie jest jeszcze tak przejętą powagą prawa, uszanowanie prawa nie wnikło jeszcze tak dalece, żeby w danym razie żandarm mógł liczyć na pomoc ludności, ale często przeciwnie przez co zwierzchność narażoną byłaby często na kompromitacyę. Dalej wszystkie sprawozdania namiestników wyrażają zgodnie, że dyslokacya żandarmeryi nie spowodowałaby redukcyi, ale przeciwnie pomnożenia żandarmów. Minister w końcu zaleca Izbie, by weszła w rozprawy szczegółowe nad ustawą, na co zgadza się Izba, odraczając samą rozprawę do następnego posiedzenia.

Do komissyi legitymacyjnej zostali wybrani: pp. dr. Theumer, dr. Klaic, dr. W[illegible]dert i Schier.

Następne posiedzenie w Piątek dnia 29. b. m,

Przegląd polityczny.

Niemcy. Berlińska *Montags Ztg.* dowiaduje się, że w łonie pruskiego ministerstwa wybuchło ostre nieporozumienie w kwestyi ekonomicznej. Prezydent urzędu kanclerskiego Delbrück i minister finansów Camphausen nie chcą na żaden sposób zgodzić się na plany nadsyłane im w tej mierze z Varzinu. *Köln. Ztg.* znów dowiaduje się z Berlina, że przywódzcy stronnictwa narodowo-liberalnego stracili wszelki kontakt z księciem kanclerzem, wskutek czego nie wiedzą, jak się zachować mają w parlamencie. Rada związkowa przygotowała dotychczas dla parlamentu same tylko mniej ważne przedłożenia, tak, że znów kilka tygodni upłynie, zanim parlament zabrać się będzie mógł do rzeczy ważniejszych. Z budżetu dopiero etat wojskowy jest przygotowany; także nowe projekty podatkowe wkrótce będą gotowe, tego jednak parlament nie wygląda z niecierpliwością. W ogóle panować ma przekonanie, że nieuniknionem jest jakieś przesilenie — ale jakie? Coś mówią o zamierzonem ustąpieniu ks. Bismarcka, czy ma to być pressya na liberałów, aby przyjęli projekt noweli do ustawy karnej.

— Otwarcie parlamentu niemieckiego odbyło się 27. b. m. w białej sali zamku król. w Berlinie. Z dworu nikt nie był obecnym, deputowanych zebrało się około 80. Delbrück odczytał mowę tronową, która zaznacza na wstępie, że parlament zajmować się będzie więcej uzupełnieniem ustaw już istniejących, niż tworzeniem nowych. Prócz noweli do kodeksu karnego i projektów podatkowych nie wymienia mowa tronowa żadnych ważniejszych ustaw. Projekty podatkowe umotywowane są niedoborem.

Dalej wspomina mowa tronowa o projekcie ustawy dla Alzacyi i Lotaryngii stanowiącej o wynagrodzeniu dla tych osób, które tam na mocy prawa francuskiego dzierżyły kupowane posady sądownicze; instytucya kupna i sprzedaży posad urzędowych ma być zniesiona. Do wzmianki o tym projekcie nawiązana jest uwaga, iż ustanowiony rozporządzeniem cesarskiem alzacko-lotaryński wydział krajowy, który w tym roku po raz pierwszy obradował, otworzył grunt do chętniejszego współudziału ludności tamtejszej w sprawach niemieckich. O zastoju na polu handlowo-ekonomicznem, który coraz groźniej w Niemczech występuje na jaw, wyraża się mowa tronowa w tonie nie bardzo uspakajającym; powiada, że niestety rząd nie ma na to ratunku, ale pociesza się w sposób przypominający przysłowie: *solamen miseris socios habuisse malorum*, bo w innych państwach także panuje zastój. Zaznaczając nakoniec dobre stosunki w polityce zagranicznej, co niewątpliwie i przedewszystkiem do Francyi się odnosi i jest złączone z wzmianką o Alzacyi-Lotaryngii, powiada mowa tronowa nakoniec, że „o ile ludzkie sięga przewidywanie, pokój jest zapewniony dziś więcej niż kiedykolwiek“.

Po odczytaniu mowy tronowej ogłosił Delbrück parlament otwartym. Pierwsze posiedzenie nie mogło się odbyć dla braku kompletu, gdyż zebrało się na nie tylko 161 posłów.

---

przedewszystkiem do strzeżenia interesów obrotu, dowodzi zresztą codzienne doświadczenie sądów. Najbardziej rozpowszechnionym sposobem udaremnienia egzekucyi są akty prawne, któremi dłużnicy pozornie lub nawet rzeczywiście usuwają ze swego majątku przedmioty, które mogłyby posłużyć do zaspokojenia słusznych pretensyi osób trzecich Projekt ustawy przez Ministerstwo sprawiedliwości wypracowany i pod powyższym tytułem ogłoszony, ma na celu zapobiedz tym praktykom niesumiennych dłużników i prawdopodobnie niebawem przedłożony będzie do konstytucyjnego traktowania

Jako główną zasadę stawia projekt, że skoro dłużnik stanie się niewypłacalnym, wówczas akty prawne odnoszące się do jego majątku mogą być uznane jako pozbawione skutku wobec wierzycieli. Niewypłatność dłużnika według projektu może być uznaną za nadejściem pewnych warunków nawet bez otwarcia konkursu do majątku jego. Akty prawne, które wobec wierzycieli mogą być uznane za pozbawione skutku wyliczone są taxatywnie w 6 paragrafach. Do tych aktów prawnych nietylko należą takie, które przedsięwzięte zostały w zamiarze skrzywdzenia wierzycieli, znanym drugiej stronie kontraktującej, lecz i inne bez względu na zamiar stron, względem których zachodzą warunki przepisane. Ze skargą o unieważnienie wystąpić może w razie otwartego konkursu wyłącznie tylko ogół wierzycieli, reprezentowany przez zarządcę masy upadkowej, po za konkursem zaś każdy wierzyciel, którego pretensya dojrzałą jest do przymusowego wykonania. Do skargi tego wierzyciela przystąpić mogą inni, których wierzytelności równie są wykonalne, w charakterze spólników sporu. Skarga skierowaną być musi przeciw temu, który w obec dłużnika niewypłatnego jest stroną kontraktującą. Skarga dąży do uznania za pozbawiony aktu prawnego i przywrócenia stosunku do pierwotnego stanu. Reszta postanowień tyczy się postępowania w rozmaitych przypadkach unieważnienia aktu prawnego.

Nowella zaprojektowana jest ogromnej doniosłości, gdyż każdy jej paragraf przedstawia wyłom w dotychczas obowiązujących zasadach ustawy cywilnej austryackiej a cała ustawa idzie o wiele dalej aniżeli poszło prawo pretorskie rzymskie i oparty na niem kodex cywilny królestwa Saskiego, któro dotąd prześcigały w tem ustawę austryacką. Obszerne motywa, które dzielą się na część ogólną i specyalne uzasadnienie poszczególnych paragrafów, uwydatnić usiłują potrzebę ustawy, a opierają się głównie na doświadczeniach w innych państwach poczynionych, gdzie podobne ustawy już istnieją, i w szczególności na ustawę pruską, francuską, kodex handlowy i angielską *Bankruptcy act* z r. 1869. Nowella w tej formie, w jakiej jest wypracowaną — jeźli w ogóle utrzyma się w Radzie Państwa, nieutrzyma się zapewne bez walki gorącej.

E. Till.

Francya. W Paryżu wyszła temi czasy broszura znanego publicysty dyplomatycznego wicehrabiego de la Guerronnière, pod tytułem: *O prawie publicznem i nowoczesnej Europie.* La Guerronnière dowodzi w niej, że wypadki z r. 1870 i nieprzeparta siła stosunków w Europie musi w przyszłości doprowadzić do straszliwego starcia między Prusami i Rossyą. Dla uzasadnienia swego przypuszczenia powołuje się autor na nieznaną dotąd rozmowę w r. 1869 między cesarzem Wilhelmem a pewnym ambasadorem rossyjskim uwierzytelnionym podówczas przy jednem z mocarstw europejskich

Cesarz Wilhelm miał wówczas odezwać się do rzeczonego dyplomaty: „Zapomnijmy na chwilę, że Pan jesteś ambasadorem a ja królem. Mówmy ze sobą jak żołnierze i dajmy sobie odpowiedź na pytanie, coby się stało, gdyby między Niemcami a Rossyą wybuchła wojna.“

Dyplomata rossyjski trzymał się w początku w rezerwie, lecz w końcu zagrzany myślą o zaborach pruskich i podrażniony zwycięztwami armii pruskiej w latach ostatnich, dodał, że Rossya rozporządza stu milionami mieszkańców, że może liczyć na przymierza a tem samem otoczyć Niemcy kołem, z którego trudnem byłoby wyjście; w końcu zaś rzekł do króla:

„*Sire*, chcąc rozmowę naszą uczynić prawdziwie interesującą trzeba by się pytać nie o to, gdzie wojna będzie prowadzoną, lecz gdzie pokój zostanie zawarty. Do Moskwy można wprawdzie się dostać, lecz trudno z niej się wydobyć.“

Na to odpowiedział król Wilhelm z uśmiechem: „Ależ to byłaby mała wojna!“ „Miejmy nadzieję — dodał dyplomata rossyjski — że nigdy innej prowadzić nie będziemy“.

Rozumie się, że odpowiedzialność za szczegóły powyższej rozmowy pozostawiamy panu de la Guerroniére.

— Opozycya parlamentarna zajmuje się obecnie pytaniem, co byłoby dla niej korzystniejszem, czy interpelować rząd na początku sesyi parlamentarnej w sprawach polityki wewnętrznej i przyjąć porządek dzienny, któryby Buffeta zniewolił do ustąpienia z gabinetu, czy też wstrzymać kroki nieprzyjacielskie przeciw wiceprezydentowi rady ministrów do czasu, w którym rząd sam wystąpi z przedłożeniem reformy wyborczej i zrobi kwestyę gabinetową z przyjęcia systemu wyborczego według okręgów. Lewica umiarkowana i skrajna oświadczyły się za pierwszem postępowaniem, to jest za interpelacyą; lewe centrum zaś jest temu przeciwne, utrzymując, że w danych stosunkach mógłby Buffet — zapewniając wielu doputowanym ponowny wybór przez zaprowadzenie systemu według okręgów — otrzymać wyraz zaufania, a w takim razie byłaby już i kwestya przyszłego systemu wyborczego z góry przesądzona. Taktyka ta wydaje się politykom lewego centrum bardzo niebezpieczną i dla tego napierają na resztę stronnictw lewicy, ażeby się przygotowały do stanowczej walki przeciw Buffetowi przy obradach nad reformą wyborczą.

Rossya. W szkołach rządowych warszawskich w początkach bieżącego roku szkolnego była następna liczba kształcącej się młodzieży. Uniwersytet liczył 680 studentów. W gimnazyach męzkich znajdowało się: w 1em uczniów 356, w 2em 444, w 3em 509, w 4em 353, w 5em 288, w 6em 239. W progimnazyach uczyło się: w 1em 184, w 2em 201. W szkole realnej było 363. W trzechklasowej szkole miejskiej w sześciu oddziałach 204. Z ogólnej liczby 2,574 uczniów sześciu gimnazyów i dwóch progimnazyów, 513 to jest około 20 % było w czterech wyższych klasach, a reszta w czterech niższych i przygotowawczych. Drugie oddziały otwarto w gimnazyach: pierwszem w klasach 1ej i 2ej; drugiem w 1ej, 2ej i 4ej; trzeciem w 1ej i 2ej po trzy oddziały, w 3ej i 4ej po dwa; w czwartem w 1ej i w szóstem w 1ej. W progimnazyach nie ma drugich oddziałów. Największą liczbę uczniów ma trzecie gimnazyum, a najmniejszą dawne niemieckie, dziś nazwane szóstem. Najbardziej przepełnione są klasy przygotowawcze. W ósmej klasie we wszystkich gimnazyach jest uczniów 68. W szkole realnej w pierwszych czterech klasach liczba uczniów znacznie przewyższa normalną cyfrę; w klasach 5ej i 6ej jest w oddziale matematycznym 77, a w oddziale handlowym 70; w siódmej zaś klasie pozostałych z dawnego gimnazyum realnego uczniów 23ch. W szkole miejskiej trzechklasowej w dwóch oddziałach pierwszej klasy jest uczniów 112, w dwóch oddziałach drugiej 75, a w dwóch oddziałach trzeciej 17.

— Potwierdza się wiadomość, że hr. Kotzebue namiestnik Królestwa otrzymał urlop nieograniczony wraz z mianowaniem na członka Rady państwa; na jego miejsce przyjdzie ks. Albedyński, dotychczasowy gubernator wileński.

Turcya. Wiedeński *Vaterland* podaje następującą korespondencyę z Konstantynopola z dnia 16 b. m: „Nasze koła polityczne zajmują się ciągle jeszcze niespodzianem udzieleniem dymisyi Hussejn Avniemu-baszy o czem ciekawe opowiadają szczegóły. Wiadomo, że alfą i omegą polityki Hussejna było spowodować sułtana do zezwolenia, na wkroczenie wojsk tureckich do Serbii i Czarnogóry. Nadto chciał on znieść autonomię krajów na bałkańskim półwyspie a gdyby się za nią kto ujął, był on gotów prowadzić „św. wojnę islamu“ przeciw całemu światu. Przy tem liczył Hussejn na różnicę w zapatrywaniach rozmaitych państw na sprawy tureckie i mniemał, że postępując stanowczo i energicznie będzie miał korzyść „faktu dokonanego“ po swej stronie. To też zwykł był mówić: „Tylko nie wahaj się! *Islam kuvetli!*“ (Islam jest potężny.) Mimo wszelkich zabiegów Hussejna wszystko pozostało jak było dawniej; gdyż sułtan nie dawał posłuchu podszeptom dawnego swego ulubieńca. Skutkiem tego postanowił ten dygnitarz, który zwykł z uporczywością obstawać przy przeprowadzeniu swoich planów, — działać na własną rękę przy pomocy zaufanych mężów w armii. Jeden z nich renegat Mehmed basza zamianowany został jeneralnym gubernatorem Albanii i naczelnym dowódzcą jednego korpusu i otrzymał polecenie wpaść przy pierwszej lepszej sposobności do Czarnogóry i zrobić tam *tabulam rasam.* Drugi zwolennik Husejna, Achmud Ejal basza otrzymał podobne polecenie co do Serbii.

Plan ten, który z pewnością nie podobałby się mocarstwom zagranicznym a który ludność turecka byłaby przyjęła z entuzyazmem, dostał się do wiadomości Serbów, ci zakomunikowali go pełnomocnikom mocarstw zagranicznych. Dyplomaci przedstawili rzecz sułtanowi, który wezwał do siebie Hussejna. Za radą generała Ignatiewa, którym Mahmud Neszid basza w podobnych sprawach chętnie się posługuje — udzielił Sułtan Hussejnowi niezwłocznie dymisyę.

Na opróżnioną posadę powołano Riza-baszę, jedynego dostojnika w tutejszym świecie urzędowym, który równą szczyci się popularnością w armii jak Hussejn basza. On to bowiem jest prawdziwym twórcą armii tureckiej, *Seraskierem par excellence* dawniejszej ery; ubóstwiany dawniej przez armię i muzułmanów pomimo, że znają go jako prawdziwego przyjaciela chrześcijan. Największą trudnością, jaką nowy *Seraskier* będzie miał do zwalczenia, będą niezawodnie sympatye młodszej tureckiej generalicyi dla Hussejna, wychowanej w jego szkole. Jak długo Hussejn Avni-basza pozostaje w Konstantynopolu, tak długo będzie on wywierał wpływ na pewne koła wojskowe, lecz gdy opuści stolicę i zajmie jaką posadę dyplomatyczną przy dworze zagranicznym, zapomną o nim przyjaciele; gdyż w Turcyi umarli i nieobecni nigdy nie mają racyi. Przesilenie to było tak groźnem, iż jenerał Ignatiew musiał jak zapewniają, odłożyć swój wyjazd do Liwadyi aż do jego rozstrzygnięcia.

Dyplomata ten rossyjski miał przy tem wielki interes; chodziło bowiem wówczas już o zapewnienie ludności chrześcijańskiej owych „swobód,“ które następnie dopiero znalazły swój wyraz w *Irade* sułtańskiem. Lecz Hussejn był jednym z głównych przeciwników przeprowadzenia tej reformy. Dziś natomiast panuje już pod tym względem zupełna jednomyślność w gabinecie tureckim i zdaje się, że sułtan będzie mógł dotrzymać przyrzeczenia, danego państwom zagranicznym; albowiem nietylko Riza basza lecz także przyboczny jego, Musteszar-Said Bey Effendi pracują gorliwie nad przeprowadzeniem swobód, zapewnionych ludności chrześcijańskiej.

KRONIKA.

— **Mianowania w c. k. armii.** Generał majorowie Konstanty hr. Hohenlohe-Schillingsfürst, pierwszy ochmistrz nadworny Najj. Pana i pułkownik gwardyj cesarskich, tudzież Adolf br. Catty, zastępca szefa sztabu generalnego, mianowani feldmarszałkami porucznikami; zaś pułkownicy Józef Barth, ze sztabu artyleryi, dyrektor artyleryi przy komendzie generalnej we Lwowie, tudzież Rudolf br. Kräutner Thatenburg, nadliczbowy przy pułku piech. nr. 9., generał-majorami, pierwszy na dotychczasowem stanowisku, drugi jako komendant 2 brygady pieszej przy 9 dywizyi pieszej.

Pułkownikami mianowani podpułkownicy: Emilian Dawid Rhonfeld z pułku piechoty nr. 41 z jednoczesnem przeniesieniem jako komendanta rezerwy do pułku piech. nr. 66; Mikołaj Lauppert, komendant rezerwy pułku p. nr. 15 i Antoni Kindermann, komendant pułku artyl. polowej nr. 9, dwaj ostatni na dotychczasowem stanowisku.

Podpułkownikami mianowani majorowie: Ludwik Rössler, z pułku piechoty nr. 57, przy pułku piechoty nr. 45; Franciszek Tilemann, z pułku piech. nr. 77 przy pułku piechoty nr. 20; Wilhelm Hilgers Hilgersberg z pułku piech. nr. 55, przy pułk. piech. nr. 24 i Wilhelm Gradl z pułku ułanów nr. 4 przy pułku dragonów nr. 8.

Majorami mianowani kapitanowie rotmistrze I klasy: Gustaw Zygadłowicz z batalionu strzeleckiego nr. 14, przy pułku piech. nr. 77; Hugo Fassl z batalionu strzel. nr. 17, przy pułku piech. nr. 40; Ludwik Genotte przy pułku piech. nr. 30; Józef Hauer przy pułku piech. nr. 9; Franciszek Hartmann z pułku piech. nr. 54, przy pułku piechoty nr. 10; Jan Pauer Traut z pułku piech. nr 54, przy pułku piech. nr. 57; Piotr Michałowski przy pułku piechoty nr. 41; Karol Gniers z pułku piech. nr. 28, przy pułku piech. nr. 40; Jan Tomičič z pułku piech. nr 80, przy pułku piech. nr. 68; Franciszek Stransky z pułku piechoty nr. 20 przy pułku piechoty nr. 40; Burghard Borstell z pułku ułanów nr. 2, przy pułku ułanów nr. 4; Otto br. Gemmingen Guttenberg z puł. uł. nr. 1, przy pułku ułan. nr. 6 jednocześnie mianowany przybocznym adjutaktem Najj. Pana; Józef Trawniczek ze sztabu art. jednocześnie mianowany inspektorem zamku przy fabryce arsenal-skiej w Wiedniu i Alojzy Jelita Kraiński, ze sztabu generalnego, z pozostaniem na dotychczasowem stanowisku.

Mianowani dalej: pułkownik August Volkart, komendantem rezerwy pułku piech. nr. 22; podpułkownik pułku piech. nr. 20, Adolf Pecuhio Weitenfeld, komendantem rezerwy pnłku piechoty nr. 24; podpułkownik pułk. piech. nr. 8. Emil Kurz, komendantem rezerwy pułku piech nr. 57, major pułku piech. nr. 40 Jan Fabrizzi, komendantem bat. strzelców nr. 2.

Generał major Józef Nuhk, dyrektor artyleryi przy komendzie generalnej w Bernie. przeniesiony w tym samym charakterze do Pragi, podpułkownik Karol Görz Zertin, przeniesiony z pułku piech. nr. 9, do pułku piech. nr. 41; podpułkownik Piotr Medich przeniesiony z pułku piech. nr. 40 do pułku piech. nr. 61; major Hugo Landwehr Wehrheim przeniesiony z pułku piech. nr. 40 do pułku piech. nr. 11; major Otto br. Gagern przeniesiony z pułku ułanów nr. 8, do pułku ułanów numer 1; a w końcu major Juliusz Glaubrecht przeniesiony z pułku artyleryi polnej numer 12, do pułku takiejże artyleryi nr. 9.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

— **Z towarzystwa prawniczego.** W Sobotę dnia 30. b. m. o godz. w pół do 7. wieczorem odbędzie się w lokalnościach Towarzystwa prawniczego posiedzenie sekcyi dla prawa pozytywnego. Porządek dzienny: Wykład dra Augusta Balasitsa »O przygotowawczem postępowaniu pisemnem w ustnym procesie cywilnym«. Zarazem podaje się do ogólnej wiadomości, że do sekcyi dla prawa pozytywnego wybrany został: prof. dr Leon Piętak przewodniczącym, adw. dr. Maurycy Jekeles zastępcą przewodniczącego i Dr. Karol Stromenger sekretarzem.

* **Samobójstwo**. Wczoraj około godz. 3 po południu przyszedł do kawiarni p. Hermana przy ulicy skarbkowskiej młody mężczyzna i kazał dać sobie czarną kawę w osobnym pokoiku, gdzie samotnie zasiadł. Zaledwie podano mu kawę, padł nagle wystrzał i przerażeni goście, którzy pospieszyli do pokoiku, spostrzegli nieznajomego gościa mocno obryzganego krwią na twarzy. Samobójca, który strzelił sobie z pistoletu w usta, padł nieżywy na miejscu. Zwłoki zabrano do szpitalu. Był to jak następnie policya sprawdziła, kelner, mający lat 24 bezżenny i nazywał się Mieczysław Kluczycki. Przyczyna samobójstwa dotychczas jeszcze niezbadana, wiadomo tylko, iż Kluczycki już przed dwoma laty usiłował był odebrać sobie życie, w czem mu jednak przeszkodzono.

— **Program zjazdu strażackiego** we Lwowie jest następujący: Sobota 30. Października. 1. Przyjęcie gości na dworcach i rozmieszczenie po kwaterach. 2. Otwarcie wystawy przyrządów pożarniczych. Niedziela 31. Października. Godz. wpół do 8. z rana zbór korpusu ochotniczej straży lwowskiej na dziedzińcu ratuszowym. Godz. wpół do 9. z rana. Zbór delegatów i uczestników Zjazdu na dziedzińcu ratuszowym. Uszykowane pod znakami według alfabetycznego porządku miejscowości. Godzina kwadrans na 10. Wyruszenie uroczystego pochodu z ratusza do katedry na nabożeństwo, przyczem tylko delegaci ze sztandarami wejdą do kościoła. W pochodzie postępuje naprzód kapela strażacka, za nią oddział straży lwowskiej czwórkami, potem delegacye z prowincyi według wyż wskazanego porządku, dalej członkowie sławetnej korporacyi kominiarskiej ze Lwowa, na końcu drugi oddział straży lwowskiej. Od katedry łać. skieruje się pochód przez plac Maryacki, Halicki, Bernadyński, ulicę Czarnieckiego przed gmach namiestniczy. Tam kapela strażacka odegra hymn na cześć Cesarza jako gorliwego protektora straży ochotniczych. Pochód uda się dalej na Podwale i stanie frontem ku parafialnej cerkwi unickiej, Po krótkiem nabożeństwie tamże, pochód ulicą Ruską, rynkiem, ulicą Grodzickich i placem Strzeleckim podąży do bożnicy żydowskiej na starym rynku. Krótkie nabożeństwo. Powrót przez ulicę Żółkiewską, plac Krakowski, ulicę Teatralną i Trybunalską na Rynek. Front przed strażnicą miejską, gdzie straż miejska wystąpi w paradzie. Złożenie sztandarów tamże. Godz. wpół do 12. Pierwsze posiedzenie w sali ratuszowej. Godz. 2. Objad wspólny w sali sejmowej Po południu zwidzenie wystawy w ogrodzie Strzeleckim. Godz. 6. Koncert w sali Domu Narodnego, a po nim tańce. Na drugi dzień w Poniedziałek 1. Listopada. O godz. 9. z rana zwidzenie parku pożarniczego stołecznego miasta Lwowa pod przewodnictwem p. Prauna, naczelnika straży miejskiej. Godz. 10. z rana. Zbór ochotniczej straży lwowskiej na Strzelnicy. Marsz z taborem pożarniezym do ratusza. Godz. 11. z rana. Popis tamże straży lwowskiej. Godz. wpół do 1. w południe. Przedstawienie w teatrze z prologiem wygłoszonym wśród grupy strażackiej na scenie. Godz. 3. Objad wspólny w sali sejmowej. Godz. 6. wieczorem. Drugie posiedzenie Zjazdu w sali ratuszowej. Po posiedzeniu pożegnalne zebranie przy kolacyi w sali sejmowej.

* **Podejrzana własność**. Straż policyjna przytrzymała wczoraj przed południem na placu Rzeźnim Katarzynę Nibakową, wyrobnicę za podejrzane posiadanie dwóch par pończoch wełnianych, trzech pończoch bawełnianych i jednej gęsi. Ponieważ z zeznań aresztowanej pokazało się, że te rzeczy z niewiadowej jeszcze kradzieży pochodzą, odstawiono ją do sądu powiatowego. — Dziś zaś rano o godzinie 6 odebrano na ulicy Majerowskiej, Janowi Budkowi, wyrobnikowi z Krakowa, żelazne drzwiczki i dużą żelazną klamrę. Aresztowany wyrobnik sprowadzony do policyi nie chciał wyznać gdzie te rzeczy nabył.

* **Kradzież**. Żołnierz policyjny zastał dziś rano o godz. 3 otwartą trafikę przy ulicy Majerowskiej. Jak się następnie przekonano, niewiadomy złodziej dobył się do trafiki po oderwaniu zamka, lecz znać spłoszony uciekł, nic z sobą nie zabrawszy. Znaleziono w trafice dłuto, którem niezawodnie złodziej odbił zamek

*** **Pożary**, W dniu 21. b. m. popołudniu wybuchł pożar w stodole dworskiej własności Karola Kneser w Chorowicach, w powiecie Wielickim, skutkiem czego spłonęły dwie stodoły ze zbożem i różnemi sprzętami gospodarczemi. Szkoda wynosi przeszło 10.000 złr. a była ubezpieczoną na 8.000 zł. Podejrzane o podłożenie ognia indywiduum zostało uwięzione. — Dnia 9 b. m. w godzinach popołudniowych żona gospodarza Mykiety Tymkowa, Anastazya, w Rakowcu w powiecie Horodeńskim, wydaliła się za grzybami do lasu pozostawiwszy dwoje swych dzieci własnych i trzecie dziecko Paraski Szatkowskiej w chałupie swojej, którą odchodząc zamknęła. Dzieci pozostawione bez dozoru wznieciły w chacie pożar, który wszytkie znajdujące się tam sprzęty zniszczył, przyczem dwoje dzieci ndusiło się w dymie, najmłodsze z nich upadłszy na ziemię zostało uratowane. Zarządzono co do wypadku tego śledztwo sądowe.

† **Cezary hr. Poniatowski**, syn pułkownika byłych wojsk polskich, który w roku 1796, nabył znaczną część dóbr wołyńskich od stryja króla Stanisława Augusta, księcia Stanisława Poniatowskiego, jak donoszą dzienniki warszawskie zmarł w ostatnich dniach w dobrach swoich Pszenicznikach pod Kaniowem. Nieboszczyk oszczędnością i praktycznem gospodarstwem przyszedł do znacznej fortuny. On to pierwszy w Polsce założył fabrykę sukienną na wielke rozmiary we wsi Połstwinie, która później przeniesiona do drugiego majątku, Tahańczy, po dziś dzień jest czynną. Zmarły miał czterech synów, z których trzech umarło, pozostał najstarszy Maurycy, ożeniony z córką byłego ministra oświaty w Królestwie Polskiem Michała Grabowskiego. Ojciec zmarłego hr. Cezarego, pułkownik Józef Poniatowski, tem się odznaczał, że umierając nie zapomniał o tych, którzy pracą swą dopomagali mu do rozszerzenia majątku, zrobił bowiem znaczny zapis, by z procentów opłacać podatki za ubogich włościan.

— **Zgorzało miasto Valparaiso** w południowo-amerykańskiej republice Chile, prawie do szczętu. Portowe to miasto, jedno z najpiękniejszych w południwej Ameryce, liczyło 70.000 mieszkańców.

— **Walka dwóch heroin**. Dzienniki wiedeńskie pełne są szczegółów o srogiej walce jaka od pewnego czasu toczy się przed i za kulisami sceny nadwornej w Wiedniu. Dawniejsza heroina tego teatru, znakomita artystka pani Wolter, ostatniemi czasy otrzymała współzawodniczkę w osobie panny Frank. Zeszłej Niedzieli obie artystki występywały w tragedyi «Intryga i Miłość«, pani Wolter jako lady Mil-

ford, panna Frank jako Ludwika. W chwili, gdy ta ostatnia po znanej scenie z lady Milford, opuściła scenę, ozwały się rozgłośne oklaski, a wnet nie mniej głośne sykania. Pani Wolter, której ze sztuki wypadało zostać na scenie, przypisując oklaski dane jej rywalce nasadzo nym umyślnie w tym celu klaskaczom, co też później policyjnie sprawdzono, zaś sykania, które były tylko wyrazem niezadowolenia rozsądniejszej publiczności z powodu owych oklasków, biorąc do siebie, wniosła na drugi dzień do zarządu teatru prośbę o uwolnienie jej z towarzystwa sceny nadwornej. Zarazem miała oświadczyć, że dotąd noga jej nie postanie na deskach sceny, gdzie taka spotkała ją zniewaga. W ślad jednakże za prośbą o dymissyę pani Wolter i panna Frank zawiadomiła dyrekcyę, że pozostanie przy scenie nadwornej tylko przez czas obowiązując ją kontraktem.

— **Tucza śnieżna.** Pomiędzy stacyami Tulą a Kurskiem w Rossyi, w nocy na 18. b. m. szalała taka tucza śnieżna, że idący do Moskwy pociąg spóźnił się o 10 godzin ugrzązłszy w śniegu. Wysłana mu na pomoc lokomotywa wykoleiła się skutkiem wielkich mass śniegu leżących na szynach.

— **Z dwóch welocypedystów**, którzy podjęli się w 12 dniach odbyć podróż z Paryża do Wiednia, jeden tylko, p. Laumallie stanął na termin, t. j. w Niedzielę, w Wiedniu. Towarzysz jego, p. Pagis, u kresu podróży już bo niedaleko Wiednia, doznał wypadku, uszkodził mu się bowiem welocyped tak, że nie mógł kończyć na nim podróży.

— **Tajemniczą zbrodnię** wykryto przypadkowo w Southamptonie, w Anglii. U pewnego przedsiębiorcy pogrzebów, nazwiskiem Blundell, znaleziono pod podłogą w pokoju, trzynaście zwłok dziecięcych, z tych trzy w trumienkach, a resztę zasypanych ziemią. Blundella z żoną i czeladnikiem uwięziono, lecz śledztwo nic dotąd nie wykryło.

— **Sprawców wielkiej kradzieży** u bankiera Jerzego Nikolesko w Bukareszcie, o której donosiliśmy przed kilkoma dniami, uwięziono d. 22 b. m. na dworcu w tem mieście, w chwili gdy zamierzali odjechać. Znaleziono przy nich prawie wszystkie skradzione papiery wartościowe i effekta wartości 450000 franków.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 28. Października 1875*).

(λ) Przewodniczący p. Jasiński. — Na wniosek sekcyi II. uchwaliła Rada je dnogłośnie bez rozpraw wyznaczyć z funduszów miejskich kwotę 200 zł. na przyjęcie delegatów galicyjskich straży ogniowych, którzy zjadą się do Lwowa na d. 31. b. m. i 1. Listopada r. b.

Jak wiadomo, zezwolił Najjaśniejszy Pan na otwarcie czwartego gimnazyum we Lwowie, a względnie drugiego gimnazyum z polskim językiem wykładowym. W skutek tego najwyższego zezwolenia zażądał p. minister wyznań i oświecenia, ażeby gmina miasta Lwowa przyczyniła się w pewnej mierze do utrzymania tego gimnazyum a mianowicie żądał p. minister, ażeby gmina dała raz na zawsze lokal stosowny, opał i oświetlenie i pewną kwotą przyczyniła się do sprawienia przyrządów naukowych. Na to wezwanie p. ministra odpowiedziała Rada miasta Lwowa na posiedzeniu w d. 22. Kwietnia r. b. że na pomieszczenie drugiego gimnazyum polskiego da lokal w klasztorze OO. Bernadynów, który najęła na lat dziesięć t. j. do r. 1884, da rocznie 30 sągów drzewa na opał i stosowny ryczałt na oświetlenie. W skutek tej odpowiedzi Rady miejskiej wezwał p. minister krajową Radę szkolną, ażeby weszła w ponowne ro kowania z Reprezentacyą miasta Lwowa i domagała się od niej dostarczenia lokalu na wieczne czasy. Prócz tego wyraził p. minister w swoim reskrypcie zdziwienie, iż Rada miasta Lwowa twierdzi w swej odpowiedzi ogólnikowo, iż wydaje bardzo wiele na utrzymanie szkół a nie popiera cyframi tego twierdzenia. Powyższy reskrypt p. ministra zakomunikowała krajowa Rada szkolna Radzie miejskiej. Na wniosek magistratu i sekcyi V. uchwaliła Rada odpowiedzieć krajowej Radzie szkolnej. iż pozostaje przy swej uchwale z d. 22. Kwietnia r. b. t. j. że na pomieszczenie drugiego gimnazyum polskiego dostarczy lokalu tylko do r. 1884 (od 1. Września 1876 r.) da rocznie 30 sągów drzewa opałowego i pewny ryczałt na oświetlenie a w celu poparcia swego twierdzenia, że gmina miasta Lwowa wydaje bardzo znaczne kwoty na cele oświaty, postanowiła Rada załączyć do swej odezwy budżet m. Lwowa, według którego wydaje gmina rocznie na utrzymanie nauczycieli 91.000 zł.; gmachy szkolne miejskie reprezentują wartość 143.000 zł.; budowa nowych szkół kosztować będzie co najmniej 120.000 zł. a czynsze rocznie opłacane za najem ubikacyj na pomieszczenie szkół wynoszą 12.000 zł.

Okręgowa Rada szkolna doniosła Radzie miejskiej, że w 3 klasie szkoły męskiej u ś. Anny potrzeba koniecznie otworzyć klasę równorzędną. Rada uchwaliła wynająć stosowny lokal na pomieszczenie tej klasy i opłacać za ten lokal 15 zł. miesięcznie a prócz tego dać dwa sągi drzewa opałowego. Taż sama okręgowa Rada szkolna doniosła Radzie miejskiej, że trzy klas w szkole żeńskiej im. Elżbiety liczy 74 uczennic, że przeto w myśl uchwały Rady miejskiej, według której nie może jedna klasa liczyć więcej uczniów lub uczennic jak 70, potrzeba w tej klasie otworzyć klasę paralelną. Rada miejska z uwagi na to, że w gmachu szkoły Elżbiety na pozór tak obszernym nie ma lokalu na pomieszczenie tej paralelki, że nie wszystkie zapisane uczennice uczęszczają do szkoły, uchwaliła odmówić temu żądaniu.

Na końcu posiedzenia zawiadomił pan prezydent Radę, że magistrat ułożył już budżet miasta Lwowa na r. 1876 i upraszał przewodniczących sekcyj, ażeby wybrali delegatów do sekcyi finansowej, która wkrótce rozpocznie obrady nad tym budżet m.

Notatki literacko-artystyczne.

△ **Opera**. Nareszcie przecież nowość w repertoarze operowym. Od pewnego czasu obracaliśmy się jakby w zaczarowanem kole pięciu czy sześciu, prawda że arcydzieł, ale *toujours perdrix* także w końcu znudzi... Wczoraj wprowadzono *Favoritę*, jedno z lepszych dzieł Donizettiego, a wprowadzono ze starannością, jakiej wymaga pietyzm dla mistrza i wzgląd na publiczność. Cała *mise en scéne* świadczyła, z przyjemnością to podnosimy, że ktoś zaczyna wreszcie opiekować się naszą operą, tyle zaniedbaną do niedawna; wystawa, jak na nasze stosunki wcale przyzwoita, garderoba odświeżona a po części nowa, chóry dobrze wyuczone. Te akcessorya opery najbardziej zawsze raziły i zniechęcały publiczność, bo siły solowe mieliśmy zawsze stosunkowo dobre, a nawet bardzo dobre, czego ci chyba nie uznawali, którzy stosunki nasze mierzą miarą pochłaniającą krocie stołecznych oper nadwornych — zachcenia niedorzeczne i śmieszne zarazem. Partye solowe wypadły wczoraj w ogóle zadowalniająco; przedewszystkiem zasługuje na uznanie spiew i gra p. Zakrzewskiego w partyi Fernanda i pani Juniewiczowej, w partyi Leonory. Pan Aleksandrowicz w którym witamy stałego członka naszej opery, spiewał poprawnie i z energią, gra niestety zawsze jeszcze wiele pozostawia do życzenia. Słuszność nie pozwala nam wreszcie pominąć milczeniem spiewu panny Szirer i p. Borkowskiego, którzy ze swej strony przyczynili się także do powodzenia całości.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(*Proces o morderstwo Sonzogna.*).

(Ciąg dalszy.)

|| Luciani mówi dalej: »Co do owych 1000 lirów, które miałem pożyczyć u księcia Odescalchiego, wypierałem się z początku tego z delikatności dla księcia i innych osób, odgrywających rolę w tej sprawie. Po pojedynku z Sonzognem zaprzyjaźnił się książę ze mną. Podczas wyborów ofiarował mi często pieniądze, lecz zawsze odmawiałem przyjęcia, trzymałem się bowiem zasady, aby na takie cele nie wydawać ani szeląga. Koszta wyborów pokrywane były ze składek wyborców.

Owe 1000 lirów pożyczyłem sobie wtedy, gdy pani Sonzogno opuściła dom mężowski; honor tej damy nakazuje mi wyjaśnić teraz wszystko. Pani Sonzogno żyła źle z mężem, ze mną zostawała w stosunkach przyjaźni, zawsze jednak w granicach wskazanych wzajemnym szacunkiem. Tymczasem między żoną a mężem zachodziły coraz większe nieporozumienia, głównie z powodu, że pani chciała udać się do kąpiel morskich, na co mąż pozwolić nie chciał. Tymczasem zaszła afera między Odescalchim a Sonzognem. Byłem sekundantem Sonzogna, bili się w Chiasso w Szwajcaryi. Wyjechałem do Medyolanu, gdzie przepędziłem jednę noc....

Prezydent: Jeden z braci Sonzogna widział jednak pana wychodzącego tej nocy z pokoju pani Sonzogno.

Luciani: To oszczerstwo.

Opowiedziawszy długo i szeroko historyę pojedynku, wraca Luciani do pani Sonzogno.

»Pisała mi, że w domu męża nie może już wytrzymać. Wywiozłem ją ztamtąd; opuściła ona dom męża w zwykłem ubraniu, nie zabierając niczego. Oto owa sławna historya wykradzenia, o której *Capitale* tyle robiła hałasu.

Pani Sonzogno znalazła pomieszczenie w domu państwa Zanchi, a ponieważ nie miała ani grosza, uważałem za swój obowiązek przyjść jej w pomoc, i wtedy pożyczyłem sobie od niejakiego pana Garbieri 1000 lirów, które posłałem jej przez pana Zanchi. Podziękowała mi za tę przysługę, ale pieniędzy nie otrzymałem.

Armati mówił, że wyjechałem do Turynu aby usunąć podejrzenie. Muszę zrobić uwagę, że często tam wyjeżdżałem z powodu stosunków moich z *Gazettą del popolo.* W tym wypadku byłem tam wezwanym z powodu choroby jednego z redaktorów, który następnie umarł; zastępowałem go w redakcyi trzy albo cztery dni. Na kilka dni przed wyjazdem przypomniałem sobie o długu u Garbierego; udałem się przeto do przyjaciela mego księcia Odescalchi, który pożyczył mi 1000 lirów, chociaż właściwie żądałem od niego 2.000, gdyż potrzebowałem wtedy pieniędzy na podróż itd. Wziąłem tych 1000 lirów i kazałem je wręczyć panu Garbieri. Oto historya owych 1.000 lirów«.

Na tem skończył Luciani 2 i pół godzinną swoją mowę. Zabrał teraz głos

Armati: Luciani mówił, że przy wyborach nie miał mi nic do zawdzięczenia. Nadmieniam wszakże, że byłem oficerem gwardyi municypalnej, a gdy między wyborcami było wielu gwardzistów, oczywista, że jako oficer mogłem wpływać na nich. Luciani usiłował podać w podejrzenie konduitę moją oficerską, (*głosem podniesionym*): Rzym zna mnie, moją historyę i moją rodzinę. Mówię prawdę; (tu uderza się w pierś i mówi z naciskiem) jeżeli kłamię, niech nieszczęście spadnie na mnie i na moją rodzinę, jeżeli jednak on (tu wskazuje na Lucianiego) kłamie, niech ten los spotka jego.

Miałem zupełne, nieograniczone zaufanie do tego człowieka. Gdy mi jednak zarzuca kłamstwo, opowiem rzeczy, o których milczałem dotąd, ponieważ i mnie nie przynoszą zaszczytu. Ale teraz muszę je wyjawić, aby cały świat wiedział jak ufałem temu człowiekowi i co dla niego czyniłem. Człowiek ten, który mnie zawdzięcza, że zasiadał na ławie pięciuset (parlament) a któremu ja mam podziękować, że siedzę dziś na ławie oskarżonych, człowiek ten sam fałszował kartki wyborcze, które przyniosłem mu był do domu«.

Luciani usłyszawszy to wybucha konwulsyjnym śmiechem.

Publiczność ogromnie jest zainteresowaną.

Spokojny zwykle głos Armatiego, podobny teraz do grzmotu, on sam wygląda jako *Jupiter tonans.* Serca widzów drżą mimowoli; tyle potęgi jest w tym głosie, taki w nim akcent prawdy. Była to scena pełna prawdziwie dramatycznego efektu...

Armati opowiada dalej w jaki sposób fałszowano kartki wyborcze. Jako przewodniczący zgromadzenia wyborców, miał on u siebie pieczęć, którą koperta zawierająca kartki wyborcze była zapieczętowaną. Owóż zaniósł on tę kopertę z kartkami do Lucianiego, wyjęli kartki, a sfałszowawszy je włożyli do nowej koperty, którą następnie zapieczętowali.

Luciani: proszę o głos.

Przewodn: Któż właściwie fałszował kartki?

Armati: Luciani, który był sprytniejszym do tego.

Luciani: Nie wiem dokąd zajdziemy jeszcze. Raz przedstawiają mnie jako intryganta, to znów jako głupca. Cała historya o kartkach wyborczych jest kłamstwem.

Armati obstaje przy swoich zeznaniach. Na tem skończyło się posiedzenie.

Nazajutrz, 22. b. m. przyszła kolej na oskarżonego Scarpetiego, zwanego *il Becamorte.* Trudno wyobrazić sobie figurę głupszą i ordynarniejszą; jest to »na poły łotr na poły głupiec«, jak Szekspir powiada. Pan Scarpetti jednem tylko okiem na świat spogląda, drugie zostawił zapewne na polu bitwy w jakiejś trasteweráńskiej *osterii.*

Pan Scarpetti jest to jak wiadomo ów *gentleman*, który w sposób najniewinniejszy w świecie dostarczył sztyletu do popełnienia zbrodni. Ale jak to się dzieje na tym świecie, podejrzywają go teraz, że wiedział o wszystkiem.

Scarpetti recytuje swoją obronę, jak student, co się dobrze wyuczył lekcyi.

OSTATNIA POCZTA.

Narodni Listy donoszą, że Młodoczesi zbiorą się w Pradze d. 7. Listopada celem ułożenia programu; równocześnie donosi ten dziennik, że posłowie młodoczescy zamierzają zaskarżyć ks. Jerzego Lobkowitza o obrazę honoru a to z tego powodu, iż w swej mowie kandydackiej twierdził, że Młodoczesi tylko z pobudek egoistycznych weszli do sejmu czeskiego.

Z większych posiadłości karynckich wybrany został d. 27. b. m. posłem do Rady państwa właściciel dóbr Józef Götz.

Z Monachium donoszą, że tamtejsze stronnictwo liberalne zamierza urządzić owacyę królowi za rozwiązanie ostatniego przesilenia Umiarkowańsi odradzają tego wciągania osoby królewskiej w walkę stronnictw.

Ajent serbski w Konstantynopolu otrzymał we wtorek depeszę z Belgradu, która twierdziła, że w poniedziałek 1400 baszy-bożuków przekroczyło granicę serbską, ale przez artyleryę serbską odparci zostali ogniem kartaczowym. Z obu stron byli zabici i ranni. Ajent serbski udzielił odpisu tej depeszy Porcie i dołączył do niej bardzo energiczną reklamacyę. Między innemi rzekł on: Jeśli Porta pragnie wojny, niech powie otwarcie, zamiast ciągle drażnić Serbię zaczepkami na granicy. W. wezyr odpowiedział do Belgradu telegrafem i przyrzekł, iż cofnie baszy-bożuków od granicy. Nie wiadomo, czy przyrzeczenie to zostało spełnionem. Depesza z Belgradu donosi jednak, że od poniedziałku nie było nowego naruszenia granicy.

Admiralicya turecka zawarła pożyczkę 40.000 liwrów, dając za rękojmię dochody z latarń morskich. Pożyczka ta służy na pokrycie reszty kosztów sprawienia w Anglii ostatniego okrętu pancernego

Skład nowego gabinetu greckiego jest następujący: Komunduros prezydentem i ministrem spraw wewnętrznych; Kontostavlos spraw zagr; Karaiskakich wojny; Sotiropulos finansów; Miliotis wyznań; Papazafiropulos sprawiedliwości; Avgerinos marynarki. Ostatni należy do stronnictwa Zaimisa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 29. Października. Trzy kluby konstytucyjne Rady państwa zgodziły się zupełnie w sprawie kwestyi cłowej. Uchwały zachowano w tajemnicy.

Praga, 29. Października. Sąd handlowy ogłosił konkurs na majątek Strousberga.

Paryż, 29. Października. Dzienniki zapisują pokojowy charakter mowy tronowej niemieckiej.

Petersburg, 29. Paźdz. *Nowoje wremia* donosi, że dr. Stroussberg dnia 25 b. m. aresztowany został na tutejszym dworcu a dnia 26. został odstawiony przez policyę do Moskwy.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

OD ADMINISTRACYI.

Celem wczesnego ustalenia stopy nakładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty. Nadto zwracamy uwagę szanownych pp. Prenumeratorów, że *Przewodnik naukowy i literacki* należy się bezpłatnie tym tylko prenumeratorom rocznym i półrocznym, którzy przedpłatę na Gazetę uiszczają za cały rok t. j. od 1. stycznia do końca grudnia albo za półrocze t. j. od 1. stycznia do końca czerwca, lub od 1. lipca do końca grudnia. Prenumeratorom uiszczającym przedpłatę roczną lub półroczną w innych terminach jak powyżej oznaczone, nie możemy przesyłać *Przewodnika* bezpłatnie jeżeli już bowiem nie trudność administracyjna to sam wzgląd na dekompletowanie zeszytów *Przewodnika*, składających się półroczami na dwa osobne tomy, stanowczo tego nie dozwala.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 28. Października

Hotel Żorża.
Pp. Ks. H. Lubomirski z Bakończyc. — E. Schrödel z Wiednia.

Hotel Europejski.
Pp. J. Baumfeld z Przemyśla. — W. Bajewski z Brodów. — M. Bazykowski z Laszek. — J. Pietruski z Sokołowa.

Hotel Angielski.
Pp. H. br. Wilczek z Samoklęski. — J. Scholz z Tarnopola. — J. Starzyński z Turylcza. — A. Słonecki z Żydaczowa. — A. Wiśniewski z Stanisławowa.

Hotel Langa.
P. W. Wiśniewski z Paryża.

Hotel Warszawski.
P. S. Wierciński z Paryża.

Odjechali ze Lwowa.
dnia 28. Października

Pp. W. hr. Rozwadowski do Wiednia. — L. Heyczowe do Złowa. — T. Gabryelski do Tynczyna. — T. Orzechowski do Krakowa. — A. Cielecki do Krakowa. — W. Rylski do Błazowa. — A. Rudnicki z Rosyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 27. Października 1875.

Barometr 731·88mm. Psychrometr suchy + 3.0C. Barometr wilgotny + 2.0°C. Prężność pary 4·7 mm Wilgoć 83 %. — Zachmurzenie 10 Wiatr NW2. Ozon 8 Temperatura powietrza + 2·4°Rm.
Barometr opada.

z dnia 28. Października 1875.

Barometr 731.85 mm., Psychrometr suchy + 2·88°C Psychrometr wilgotny — 2.0°C· Prężność pary 4.8. mm. Wilgoć 85%. — Zachmurzenie 9. Wiatr NW3. Ozon 8. Temperatura powietrza + 2.3°R
Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze: po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlow. i przemysł.
Lwów, dnia 28. Października 1875.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	200	50	203	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	136	50	138	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	241	—	243	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	218	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	86	75	87	50
„ „ „ 4% „	79	50	80	50
„ „ „ 5% okresow.	86	75	87	50
Banku hyp. galic. 6% w. a.	92	30	93	—
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	99	—	100	50
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	10	91	20
3. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k.	88	40	89	30
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	92	20	93	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	15	75
„ Stanisławowa	15	25	16	75
5. Monety.				
Dukat Holenderski	5	16	5	26
Dukat Cesarski	5	23	5	33
Napoleond'or	8	96	9	6
Pół imperyał	9	6	9	23
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	68
„ „ papierowy	1	50½	1	52
Pruskie bilety kasowe	1	67	1	68½
Srebro	102	50	104	50

(z kuponem. / oprócz kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 25. Października 1875.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot.	69.70	69.80
„ „ „ w srebrze	74.—	74.10
Losy z roku 1839 całe	265.—	268.—
„ „ 1839 piąta część	245.—	247.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	104.25	104.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.50	111.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	117.—	117.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134.30	134.70
Renty Como po 42 lir. austr.	23.50	24.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	86.75	87 25
Galicyi	88 25	88.75
Niższej Austryi	98.50	99.—
Siedmiogrodu	78.75	79.50
Węgier	81.60	82.—
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	100.50	100.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	206.20	206.40
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	680.—	690.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	241.	245.—
Gal. banku handl. i prz. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. á 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	929.—	930.—
Kol. naddniest. á 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	328.—	330.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	168 50	169.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) á 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1717 —	1720.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	204.50	204.75
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w a. w sr.	137.25	137.75
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	276.50	277.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	100.—	100.25
I. Kol. węg. gal. á 200 zł. w sr.	104.25	104.75
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	99.75	100 25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	98.50	99.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	93.—	93.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ po 5%	87.—	87.50
Gal. banku hipot. po 6%	92.—	92.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	99.50	100.--
Bank narod. po 5%	.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	86.40	86.60
„ „ „ po 5%	94.—	94.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta á 300 zł. 5% w. a.	72.50	73.—
Kol. naddniestr. á 300 zł. 5% w. a.	22.—	24. -
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). á 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	99.40	99.70
„ „ „ 100 zł. w. a.	94.—	94.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	96.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	94.—	95 —
„ „ „ „ III. „	93.—	93.50
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. á 300 zł. 5% w srebrze	78.50	79.—
Węg. gal. kol. á 200 zł. 5% w srebrze	73.75	73.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	162.75	163.2
Clarego po 40 zł. m. k.	25.75	26.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	93.50	94.50
Keglevicha po 10. zł. m. k.	12. –	12.75
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	26.20	26.70
Palfiego po 40 zł. m. k.	25.—	25.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.25	13.75
Salma po 40 zł. m. k.	36.—	36.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	15.75	16.25
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	110.50	111.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	20.25	20.57
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23.75	24.25
Weksle (na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.80	93.90
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.65	94.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n.	55.30	55.40
Hamburg za 100 M. B.	55.40	55.40
Londyn za 10 ft. szt.	112.90	113.—
Paryż za 100 fr.	44.75	44.75
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.37.50	5.38.50
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.03.50	9.04.50
Rossyjski imperał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.25	104.40

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
28. Października 1875.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	69	60
„ „ „ w srebrze	73	55
Losy pożyczki z roku 1860	111	75
Akcye banku wiedeńskiego	930	—
„ „ kredytowego	203	80
Londyn 10 fnt. szterlingów	112	40
Srebro	103	75
Napoleond'or	9	01
Dukat cesarski men.	5	34
100 Marek	55	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

(4243 1–3) **Obwieszczenie.**

L. 1370. Prezydent c. k. Sądu wyższego krajowego w Krakowie zamianował reskryptem z dnia 17. Października 1875 l. 5285 przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie na czwartą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1. Grudnia 1875 o godzinie 9. przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. Sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców Sądu krajowego Maksymiliana Grabowskiego, Jana Salskiego, Antoniego Brandta, Jana Spławińskiego i Jana Daneckiego.

Tarnów dnia 24. Października 1875.
Prezydent c. k. Sądu obwodowego
Zawadzki.

(4247 1—3) **Edykt.**

L. 3252. C k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, iż w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego resztującą kwotę 168 złr. 40 kr. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 9. Listopada 1875, dnia 7. Grudnia 1875 i dnia 11 Stycznia 1876 każdą razą o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż realności wiejskiej pod l. 24 w Zawadzie dłużników Jakóba i Józefa Więcka własnej.

Cena wywołania wynosi 600 złr. wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół egzekucyjny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Dębica 23. Sierpnia 1875.

(4239) **Firmaprotokollirung.**

Z. 12346 Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat unter 14. Oktober 1875 in das Register für Einzelnfirmen die Firme des Dawid Landau für Getreide Commissions-Geschäft in Tarnopol welche Firma Dawid Landau selbst zeichnen wird, eingetragen, verordnet

Tarnopol am 14. Oktober 1875.

(4185) **Kundmachung.**

Z. 14811. Bei dem Samborer k. k. Kreis- als Handelsgerichte wurde in das Handelsregister für Gesellschaftsfirmen eingetragen die Firma Amerikanische Mühlen des Josef Kühnel & Franz Christin in Bratkowce; Offene Gesellschaft seit 3 August 1869 — bestehend aus den Gesellschaftern Josef Kühnel und Franz Christin wohnhaft in Bratkowce — das Vertretungsrecht der Gesellschaft wird von beiden in Gemeinschaft geübt.

Sambor am 14. September 1875.

(4236 1—3) **Edikt.**

Z. 11659. Vom k. k. Bezirksgerichte Kolomyja wird bekannt gemacht, daß zur Einbringung der Forderung des Mendel Stahl pto 30 fl. s. N. G. zur exekutiven Feilbiethung der den Schuldnern Eheleuten Matias und Julia Zalucki gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität sub Nr. 553 in Kołomyja Nadw. Vorstadt der Termin auf den 30. November, den 30 Dezember 1875 und den 30. Jänner 1876 jedesmal um 10. Uhr Früh angeordnet, und diese Realität unter nachstehenden Bedingungen feilgeboten.

1. Diese Realität wird bei den ersten zwei Terminen nur über oder um den Schätzungswerth per 990 fl. 85 kr hingegen beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe veräußert.
2. Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswerth per 990 fl. 85 Kr. bestimmt.
3. Jeder Kauflustige ist gehalten ein 10% Vadium des Ausrufspreises vor dem Beginne der Lizitation bei den Gerichtsdelegirten zu erlegen, welches des Erstehers beibehalten und in den Kaufschilling eingerechnet, hingegen den übrigen Mitlizitanten gleich zurückgestellt werden wird.
4. Der Ersteher ist gehalten binnen 30 Tagen nach Erhalt des rechtskräftigen zur Wissenschaft annehmenden Bescheides über das Lizitationsprotokoll, den ganzen Kaufschilling mit Einrechnung des erlegten Vadiums zu Gerichte zu erlegen, widrigens das erlegte Vadium für verfallen erklärt, und auf dessen Gefahr und Kosten eine neuerliche Lizitation ausgeschrieben, und diese Realität nur in einem Termine um welchen Preis immer wird veräußert werden.
5. Wird der Ersteher den Lizitationsbedingungen nachkommen, alsdann wird ihm das Eigenthumsdekret ausgefolgt, und er in den Besitz der erstandenen Realität eingeführt.

Wozu die Kauflustigen eingeladen werden.
K. k. Bezirksgericht
Kolomea am 10. Oktober 1875.

(4187 1—3 **Edikt.**

Z. 5380. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biała wird bekannt gemacht: es sei das Gesuch der Marie Nitsch 1 ter Ehe Götz 2-te Ilke aus Mähr Ostrau de praes. 8 Juli 1875 um die Zeugenabhörung zum Zwecke des Beweises des Todes ihrer Schwester Susanna Nitsch aus Lipnik, welche bei der im Jahre 1847 herschenden Cholera auf der von Lipnik nach Saybusch führenden Straße von der Cholerakrankheit ergriffen war, darauf starb und in Lismik begraben wurde bewilliget, und der Susanna Nitsch ein Curator in der Person des Dr. Ehrler Advokaten in Biała bestellt worden. Susanna Nitsch und alle die von dem Leben oder den Umständen des Todes der Vermißten eine Wissenschaft haben, werden aufgefordert entweder dem k. k. Bezirksgerichte in Biała oder dem Curator binnen eines Jahres von der ersten Einrückung dieses Ediktes in die ämtlichen Zeitungsblätter gerechnet, die Anzeige zu erstatten. K. k. Bezirksgericht

Biała am 27. September 1875.

(4191) **Obwieszczenie.**

L 6308, Rozpisaną pod dniem 5. Lipca 1875 l. 3689 licytacyę realności kons. l. 72 rep. Nr. 69 w Wojniłowie w sprawie Ozera Rothfelda przeciw Onufremu Bełej o 60 złr. w. au. powstrzymuje się.

C. k Sąd powiatowy.
Wojniłów 13. Października 1875.

(4213 1—3) **Edykt.**

L. 49509. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości Ignacego Nowickiego z miejsca pobytu niewiadomego, któremu ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Bobownika, iż zezwolił na prośbę Leopolda Obertyńskiego, właściciela dóbr Staje na intabulacyę wykreślenia prawa hipoteki dla reszty sumy 200 duk. wynoszącej na dobrach Staje na rzecz Maryanny Nowickiej zaintabulowanego, na podstawie kwitu przez Ignacego Nowickiego jej spadkobiercę na dniu 29. Maja 833 wystawionego.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów dnia 2 Października 1875.

(4218 3—3) **Edykt.**

L. 5557. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do publicznej wiadomości, iż do egzekucyjnej licytacyi do Franciszka Woźniaka należącej połowy realności w Czańcu pod l k. 250 położonej wyznaczono w c. k. Sądzie powiatowym w Kętach 3 termina, a mianowicie na dzień 6 Grudnia 1875, na dzień 10 Stycznia i na dzień 7. Lutego 1876 każdą razą o godzinie 10tej rano. Cenę wywołania stanowi suma 604 złr. 20 cnt. w. a Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem dla niewiadomych interesentów ustanowiono p. dr Jana Markla c. k. notaryusza z Kęt.

Kęty dnia 14. Października 1875.

(4263 1—3) **Konkurs.**

L. 45607. Celem obsadzenia opróżnionej posady starszego poborcy c. k. głównego urzędu podatkowego w Złoczowie w VIII. klasie rangi z poborami ustawą oznaczonemi i obowiązkiem złożenia kaucyi rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o powyższą posadę winni swe należycie udokumentowane podania, w których także wykazać należy, że władają językiem krajowym, w ciągu czterech tygodni wnieść w drodze swej przełożonej władzy do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu.
Lwów dnia 22. Października 1875.

(4264 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 45021. C. k. Sąd krajowy we Lwowie przedsięweźmie dnia 11. Listopada 1875 o godzinie 10tej przed południem przymusową sprzedaż realności we Lwowie pod l. 765 2/4 położonej, na 7166 złr. 44 ct. w. a. oszacowanej na ściągnięcie od p. Blanki Verdet łącznej sumy 1666 złr. 66 2/3 cnt. w. a. z pn.

Na tym terminie nastąpi sprzedaż także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie taniej jak za 5000 złr. w. a., a gdyby nikt najmniej 5000 złr. w. a. niedawał, wyznaczony zostaje do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 17. Listopada 1875 o godzinie 4tej po południu.

Warunki dalsze licytacyjne, wyciąg tabularny i akt szacunkowy leżą do przejrzenia w tutejszej registraturze a o zaległościach w podatkach i t. d. udzieli wiadomości c. k. urząd podatkowy.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów dnia 1. Października 1875.

(4253 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2051. Z. c. k. Sądu powiatowego w Bukowsku uwiadamia się, że celem ściągnięcia kwoty 180 złr. a. w. z pn. przez Andryja Hrycka od Andryja Ilcio wywalczonej, odbędzie się w dniach 11. Listopada 9. i 30. Grudnia 1875, każdą razą o godzinie 10tej rano w tut. sąd. kancelaryi przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności dłużnika pod l. kons. 31. w Karlikowie położonej z chałupy i gruntu w objętości 16 morgów składającej się na 600 złr. w. a. oszacowanej.

Warunki licytacyi przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Bukowsko 19. Października 1875.

(4259 1—3) **Edykt.**

L 6548. Dnia 19. Listopada, 6. i 21. Grudnia b. r. każdą razą o godzinie 9tej rano w tutejszym Sądzie odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Gaci pod l. 53 ciała tabularnego niestanowiącego, składającego się z blisko 17 morgów gruntu domu drewnianego i stodoły w wartości szacunkowej 3628 złr.

Akt zajęcia oszacowania i warunki licytacyjne można każdego czasu w Sądzie tutejszym przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk dnia 29. Września 1875.

(4268) **Berichtigung.**

In der auszugsweisen Kundmachung der k. k. Militär Intendanz zu Lemberg vom 16. Oktober 1875 Z. 7780, betreffend die Lieferung der zur Bekleidung und Ausrüstung des Soldaten gehö enden Gegenstände für das Jahr 1876, veröffentlicht in den Nummern 243 und 245 der „Gazeta Lwowska" soll der letzte Absatz lauten: „Später einlangende Offerte können **nicht** berücksichtigt werden.

K. k. Militär-Intendanz in
Lemberg am 28. Oktober 1875.

(4208) **Obwieszczenie.**

L. 50148. W miejsce dotychczasowego zarządcy massy rozbiorowej Ewy Raczyńskiej obrali wierzyciele nowego zarządcę Adama Popławskiego a jako tegoż zastępcę Ignacego Dziubińskiego zaś jako wydziałowych Emilię Schifferową i Ludwikę Steindlową.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 9. Października 1875.

(4188) **Ogłoszenie.** (L. 43)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Łapczyce dnia 30. Października 1875 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Bochnia 21. Października 1875.

(4190 1—3) **Edykt.** (L. 3429)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Mechla Glücksmann w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 181 rep 177 w Piskorowicach położonego, Wasyla Palucha własnego na dniu 28. Października i 25. Listopada 1875 o 10. godz. rano tylko za cenę szacunkową 958 złr., lub wyżej, zaś na dniu 30. Grudnia 1875 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 96 złr.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 15. Sierpnia 1875.

(4205 1—3) **Zawiadomienie.**

L. 2707. Uchwałą z dnia dzisiejszego L. 2707 przyjęto do depozytu sądowego kwotę 5492 złr. 71 ct w. a. którą c. k. komisya dla wykupna gruntów pod budowę kolei żelaznej Tarnowsko Leluchowskiej w Tarnowie tytułem wynagrodzenia za przestrzeń 4 morg. 577 kw. sążni pod koleją Tarnowsko Leluchowską z dóbr Jeżów i Wilczyska zajętą tudzież za zmniejszenie dochodów na rzecz właścicielki Ludwiny Majchrowiczowej i wierzycieli hipotecznych do depozytu sądowego złożyła.

Ponieważ wierzycieli hipoteczni Helena 1o Jaworska 2o Strzyżowska 3o Maczyński, Józef, Stanisław i Magdalena Jaworscy, tudzież Józef Strzyżowski z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, przeto ustanawiając dla nich kuratora w osobie p. adwokata Dra Zielińskiego w Nowym Sączu doręcza mu się zapadłą uchwałę.

C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz 15. Maja 1875.

(4209 1—3) **Edykt.**

L. 1268. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że dnia 16. Listopada, 14. Grudnia 1875 i 18. Stycznia 1876 każdą razą o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 21 w Gierałtowicach położonej Wojciecha i Maryanny Buchałów własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Kaspra Grzesło o 83 złr. 50 kr. w. a. Cena wywołania wynosi 1150 złr. w. a. wadyum 115 złr. w. a.

Przy trzecim terminie będzie realność niżej ceny wywołania sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Andrychów dnia 15. Sierpnia 1875.

(4212 1—3) **Edykt.**

L. 5588. C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości powszechnej, iż w sprawie Izaka Uiberalla przeciw Abrahamowi i Beile Schildkraut o zapłacenie 2000 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 74 w Rohatynie na dniu 17. Listopada 1875 i 17. Grudnia 1875 i 11tej godzinie przed południem z tem, że takowa przy obydwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 6248 zł. 90 cnt. sprzedaną będzie, i że na wypadek niesprzedania tejże za cenę szacunkową termin z urzędu celem wysłuchania stron i wierzycieli hipotecznych do ułożenia lżej szych warunków wyznaczony będzie.

Zadatek przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mający, wynosi 624 złr. 89 cnt. Warunki licytacyjne leżą w tutejszej registraturze do przejrzenia.

O tej licytacyi zawiadamia się niewiadomą z miejsca zamieszkania wierzycielkę hipoteczną Chanę Schildkraut, a wrazie jeżeliby ta już nieżyła, jej niewiadomych spadkobierców, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którym niniejsza uchwała z jakichkolwiek przyczyn nie może być doręczoną, lub którzyby uzyskali prawo zastawu na realność pod l. k. 74. po dniu 20. Lipca 1875 z tem, że kurator dla nich w osobie Wincentego Kniaziołuckiego c. k. Notaryusza w Rohatynie się ustanawia.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn dnia 1. Września 1875.

(4204) **Ogłoszenie.**

L. 12514. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości. C. k. Sąd kraj. dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi P., że treść artykułów w Nr. 42 satyryczno-politycznego czasopisma „Szczutek" z dnia 16. Października 1875. zawartych, a to artykułu:

1. pod napisem „Smutna piosnka wolności druku i t. d."
2. pod napisem: „Wielmożny Pan Kalasanty herbu Dobry Nos."
3. pod napisem: „Monolog cenzora Leżańskiego,"
4. pod napisem: „W prokuratoryi Lwowskiej."
5. pod napisem: „Dziwny napis z czasów rzymskich."
6. pod napisem: „Adres żydów czerniowieckich do p. prokuratora Danka."
7. pod napisem: „Z powodu bliskiego wyjazdu ze Lwowa itd." i
8. pod napisem: „Na korytarzu sądowym" — zawierają istotę czynu występku przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z §. 300 u. k., tudzież artykuły wyżej pod 2, 3, 4, 5 i 7 naprowadzone, także występku przeciw bezpieczeństwu czci z §. 491. u. k. i artykułu V. ustawy z dnia 17. Grudnia 1862. r. l. 8. Dz. u. p. z roku 1863., — że zatem zarządzona konfiskata tegoż numeru rzeczonego czasopisma jest usprawiedliwioną, że dalsze rozpowszechnienie takowego wzbrania się i zabrane egzemplarze wedle §. 37. ustawy prasowej mają być zniszczone.

Co się do wiadomości publicznej podaje.
Lwów dnia 22. Października 1875.

(4248 1—3) **Feilbiethungs-Edikt.**

Z. 3301. Zur Hereinbringung des Betrages per 80 fl. ö. W. sammt Nebengebühren wird zu Gunsten des Hersch Tanenbaus die exekutive Feilbiethung der den Eheleuten Karl und Marta Stiller gehörigen sub CN. 219/1045 neu in Nadwórna gelegenen keinen Tabularkörper bildenden, auf 400 fl. ö. w. geschätzten Realität auf den 4. November u. den 2. Dezember 1875 10. Uhr früh im Gerichtslokale ausgeschrieben.

Als Vadium ist 10% des Schätzungswerthes zu erlegen.

Der Schätzungsakt und die übrigen Bedingungen können bei Gericht eingesehen werden.

Für die unbekannten Gläubiger wird Herr Ozias Kreindler zum Kurator bestellt.

Vom k. k. Bezirks Gerichte.
Nadwórna den 10. September 1875.

(4132 1—3) **Edykt.**

L. 52742. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Franciszce 1. ślubu Plederowej 2. Czackiej, że Piotr Gerhards o wykreślenie z realności pod l 615 i $806^1/_4$ służebnictwa wodociągu przeciw niej pod dniem 4. Października 1875 l. 52742 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego uchwałą z 9. Październike rozprawę pisemną wprowadzono, ponieważ miejsce pobytu Franciszyi Czackiej nie jest wiadome, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na jej koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Zubińskiego ze zastępstwem adw. dr. Miecińskiego, kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną aby w należytym czasie osobiście stanęła lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i Sądowi oznajmiła, słowem stosowanych do obrony środków użyła gdyż wynikające z zaniebania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 9. Października 1875.

(4143 1—3) **Edykt.**

L. 13418. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że gdy dwa pierwsze termina licytacyjne bezskutecznie upłynęły, w celu zaspokojenia należytości p. Emila Zollnera 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 2. Grudnia 1875 o 10tej godzinie rano w gmachu c. k. Sądu obwodowego licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 418 w Przemyślu Jana i Anny Szczerbów własnej, z tą uwagą, że na terminie tym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Warunki licytacyi są:

I. Cena wywołania 1542 złr. 20 cnt. w. a.

II. Wadyum 10 proc. ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych.

Inne warunki jakoteż akt oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obydwie strony sporujące, tudzież Izraela Hammerschmidta Chaima Blumenfelda i Fryderyka Tarczyńskiego do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały sądowe z jakiejbądź przyczyny albo wcale nie, albo w czas doręczone być nie mogły, nareszcie tych, którzyby później prawo zastawu do tejże realności uzyskali, przez kuratora w osobie p. adwokata dr. Mendrochowicza z zastępstwem p. adw. dr. Łużeckiego ustanowionego.

Przemyśl 29. Września 1875.

(4147) **Edykt.**

L. 8318. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości powszechnej, że w skutek uchwały z dnia 4. Września 1875 do rejestru handlowego dla spółek handlowych jak reg. II. tom. I. stron 57 i 58 firma „Wolf Schwager et Sohn" z dniem 1. Stycznia 1875 rozpoczętej jawnej spółki handlowej do prowadzenia handlu z drzewem wpisaną została.

Siedziba Spółki tej jest w Złoczowie. Spólnikami jawnymi są Wolf Schwager i Izaak Schwager, kupcy i dzierżawcy dóbr, zamieszkali w Złoczowie.

Do zastępstwa spółki i do podpisu firmy jest upoważniony tylko spólnik Izaak Schwager.

Złoczów 30. Września 1875.

(4160 1—3) **Edykt.**

L 41265. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Włodzimierza Cieleckiego i Kaliksta Ochockiego z dnia 30. Lipca 1875 do L. 41265 wydzielenie folwarku „Kąt" zwany z kompleksu dóbr Rydoduby tudzież utworzenie dla tego folwarku nowego ciała tabularnego pod nazwą „Kąt Słobudzki" dozwolone zostało i Włodzimierza Cieleckiego za właściciela nowo utworzonego ciała tabularnego zaintabulowano.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomym Dawidowi Horowitz i Fanny Rosenberg do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Rogalskiego z zastępstwem adw. dr. Kuczkiewicza ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Dawida Horowitz i Fanny Rosenberg, aby w należytym czasie w ustanowionego kuratora, też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, bo że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów dnia 18. Września 1875.

(4158 1—3) **Edykt.**

L. 20029. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 30 Lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Antoniego Kutschery o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l 115 w Zamarstynowie w powiecie lwowskim i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, graniczącej na wschód słońca z gościńcem do Żółkwi prowadzącym wynoszącej tamże wedle planu sytuacyjnego od lit. a. do lit. ... sążni i 1 stopę; na zachód z tłoką gminną mierzącej wedle planu sytuacyjnego od lit. ... lit m. 21 sążni, 1 stopa, na południe z gruntem Franciszka Kaisera realnością Jana Bazylewicza i drogą prywatną, na planie sytuacyjnym od lit. a. do lit. 1. mierzącej 52 sążni 5 stóp a na północ graniczącej z gruntem Michała Odzgi i realnością Agnieszki Grabowskiej na planie sytuacyjnym od lit. m. do lit w. oznaczonej 39 sążni 3 stopy wynoszącej, razem więc dla gruntu objętości 943 kw. sążni i dla budynków na tym gruncie istniejących, przy c. k. Sądzie powiatowym m. d. dla okolicy miasta Lwowa został projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotowanym i w tymże Sądzie może być przejrzanym.

Po upływie dnia zameldowania praw hipotecznych wyznaczonego terminu według §. 15. ust. z dnia 25. Lipca 1871 do ... wzywa się wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakowego wniesienia uważają się być w prawach swoich pokrzywdzeni aby zarzuty swoje do dnia 1. Lutego 1876 tem pewniej podali inaczej bowiem wniesienia nie będą uwzględnione.

Przywrócenie do dawnego stanu dla upadłego terminu edyktalnego nie ma miejsca, i przedłużenie onegoż stronom szczególnym jest niedopuszczalne.

Lwów dnia 25. Września 1875.

(4145 1—3) **Edykt.**

L. 10216. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie przez małoletnich spadkobierców Michała Styczkiewicza, Józefy i Michaliny Styczkiewiczów wywalczonej sumy wekslowej 110 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż w drodze licytacyi realności w Tarnopolu pod L. 496 położonej, na terminie dnia 30. Listopada 1875 o godzinie 10. z rana w budowaniu sądowem pod następującemi warunkami ułatwiającemi:

Wadjum zniża się na 32 złr. w. a. nabywca obowiązany będzie w 60 dni od dnia doręczenia mu uchwały akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej złożyć sądowy rowną cenę kupna do depozytu sądowego realność ta sprzedaną będzie i poniżej ceny szacunkowej, za jakąkolwiek cenę szacunkową.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć tu w sądowej registraturze.

Tarnopol dnia 30. Września 1875.

(4167) **Obwieszczenie** L. 49561.

C. k. Namiestnictwa z dnia 10. Października 1875 l. 49561 względem zezwolenia gminie Czudec na pobór dodatków do podatków bezpośrednich.

Jego ces i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23. Września b r. najłaskawiej zatwierdzić uchwałę sejmu krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem krakowskiem następującej treści:

Na pokrycie wydatków gminnych zezwala się gminie Czudec, powiatu rzeszowskiego, pobierać w roku 1876 dodatki do podatków bezpośrednich (bez nadzwyczajnego dodatku) w wysokości ośmdziesięciusześciu (86%) Co się wskutek wysokiego reskryptu Jego Excelencyi Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 28. Września r. b. l. 14473 podaje do wiadomości.

Lwów, dnia 10. Października 1875

(4167) **Kundmachung** Z. 49561.

der k. k. Statthalterei dtto 10. Oktober 1875 Z. 49561 betreffend die Bewilligung für die Gemeinde Czudec zur Einhebung von Gemeindezuschlägen zu den direkten Steuern.

Seine k. k. Apostolische Majestät haben mit Allerhöchster Entschließung vom 23. September l. J. zu bestätigen geruhet den Beschluß des Landtags des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Großherzogthum Krakau, nachstehenden Inhaltes:

Der Gemeinde Czudec, Rzeszower Bezirks, wird bewilligt, zur Bedeckung ihrer Gemeindeauslagen in dem Jahre 1876 einen Gemeindezuschlag zu den direkten Steuern (mit Ausschluß des außerordentlichen Zuschlags) in der Höhe von sechs und achtzig (86) % zu erheben.

Was in Folge hohen Erlaßes Seiner Excellenz des Herrn Ministers des Innern vom 28. September l. J. Z. 14473 zur Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 10. Oktober 1875.

(4167) **Оббѣщенє** Ч. 49561.

ц. к. Намѣстництва зъ дна 10. Жовтня 1875 Ч. 49561 взглядомъ призволеня громадѣ Чудецъ на поборъ додаткôвъ до безпосереднихъ податкôвъ.

Его ц. к. Апостольское Величество изволили Найвысшимъ постановленемъ зъ дна 23. Вересня 1875 найласкавѣйше затвердити ухвалу Сойму королевства Галиціи и Володимиріи зъ Великимъ Княжествомъ Краковскимъ слѣдующого содержаня:

На покрытье громадскихъ выдаткôвъ призволяеся громадѣ Чудецъ, Решовского повѣта, побирати въ роцѣ 1876 додатки до безпосереднихъ податкôвъ (безъ надзвычайного додатку) въ высокости осьмдесять и шесть (86) %.

Тое подае ся въ наслѣдокъ рескрипту Его Екселенціи Пана министра внутреннихъ дѣлъ зъ дна 28. Вересня т. р. Ч. 14473 до общой вѣдомости.

Львôвъ дна 10. Жовтня 1875.

(4081 3—3) **Edykt**

L. 45919. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem w skutek prośby p. Konstantego Tchórznickiego de pr. 14. Lipca 1875. l. 37974 posiadacza zagubionego koponu na 25 złr., płatnego dnia 31. Grudnia 1875 od 5 procentowego listu zastawnego ser. III. nr. 3596 gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ażeby ten kupon w przeciągu czasu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności t. j od dnia 31. Grudnia 1875. liczyć się mającego, tutejszemu c. k. Sądowi przedłożył, lub o nim doniósł ile że w razie przeciwnym na powtórne żądanie proszącego kupon rzeczouy za nieważny i amortyzowany uznanym będzie.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 24. Września 1875.

(4098 3—3) **Edykt.**

L. 52277. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomem czyni, iż wskutek podania p. Roberta Doms de praes. 26. Października 1874. l. 61368/74 dozwolonem zostało przeciw Feiwlowi Koerner i Salamonowi Rechter celem zaspokojenia sumy wekslowej 3000 złr. z pn. egzekucyjne zajęcie i oszacowanie ruchomości dłużników. Gdy miejsce pobytu Salamona Rechter niewiadomem jest przeto ustanawia Sąd krajowy dlań celem doręczenia tejże uchwały z dnia 7 Sierpnia 1875. l. 37778 kuratora w osobie p. adwokata dr. Kuczkiewicza z zastępstwem p. adwokata dr. Szwedzickiego, któremu to kuratorowi uchwały te się doręcza. Wzywamy niniejszym edyktem p. Salamona Rechtera, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 9. Października 1875.

(4233 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 7796. Celem obsadzenia posady skryptora przy bibliotece uniwersytetu w Krakowie w randze IX. klasy z płacą rocznych 1000 złr., dwoma dodatkami pięciolecia po 150 złr. i dodatkiem aktywalnym rocznych 300 złr. rozpisuje się konkurs do 15 Listopada 1875. r.

Ubiegający się winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wnieść w drodze właściwej do dyrekcyi biblioteki uniwersytetu w Krakowie.

Z prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 25. Października 1875.

(4080 3—3) **Edikt.**

Z. 13468. Vom k. k. städt. del. Bezirksgerichte zu Olmütz wird hiemit bekannt gemacht, daß zufolge Beschlußes des k. k. Kreisgerichtes Olmütz dto 31. August 1857 Z. 10762 jud. die Verlängerung der Vormundschaft über Moritz, Josef Nikodem Münzberg, derzeit Korporal im 9-ten Linien Infanterie Regimente Freiherr von Pakeny bewilligt, derselbe zur eigenen Verwaltung seines Vermögens für unfähig erklärt, die Vormundschaft über denselben auf unbestimmte Zeit verlängert und derselbe daher fortan als Mündl anzusehen und zu behandeln ist.

Olmütz, am 1. Oktober 1875.

(4199 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 10639. Wysokie Ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło na utworzenie publicznej apteki w mieście Dobczycach powiatu Wielickiego. W celu obsadzenia tej apteki rozpisuje się konkurs do dnia 30. Listopada 1875.

Ubiegający się winni w tym terminie wnieść do Starostwa w Wieliczce podania ostęplowane, opatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa.

Wieliczka, 13. Października 1875.

(4198 3—3) **Konkurs.**

L. 1303. Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę starszego nauczyciela przy szkole etatowej w Okocimie powiecie brzeskim z roczną płacą 300 złr. dodatkiem za kierownictwo 50 złr. i wolnem pomieszkaniem i na posadę młodszego nauczyciela przy tej samej szkole z roczną płacą 200 złr. w. a.

Rada szkolna okręgowa.

Bochnia 10. Października 1875.

(4074 3—3) **Edykt.**

L. 2960. C. k. Sąd powiatowy w sprawie Wgo Jana Moysy przeciw masie rozbiorowej Eisyka Nemerów o oddanie dzierżawy dóbr Słobódka polna i zapłacenie czynszu zaległego 3500 złr. w. a. ustanawia adwokata p. Szydłowskiego w Stanisławowie kuratorem ad actum z wezwaniem, by tę sprawę według prawa bronił.

Doręcza się oraz kuratorowi temu wypowiedzenie z 14 Października 1875. l. 2960 i rezolucyę tutejszą z 14. Października 1875 l. 2961 z wezwaniem dla p. Eizyka Nemerów by potrzebne do tego sporu dowody temuż kuratorowi pod własną odpowiedzialnością wcześnie dostarczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Gwoździec, 14. Października 1875.

(4202 3—3) **Edykt.**

L. 10606. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem p. Klementynę z Mochnackich Kuleszynę, jakoteż możliwych, spadkobierców Maryi z Pęgowskich Mochnackiej, że pod dniem 4. Września 1875. l. 10606 wytoczył p. Józef Miziumski przeciw nim i innym współpozwanym pozew o uznanie za zgasłe prawa żądania zapłaty sumy 1925 duk. z odsetkami i wykreślenie prawa zastawu do tej wierzytelności w stanie biernym połowy dóbr Zwiahel dom. 390 p. 353 n. 25 on hipotekowanego ze stanu biernego tejże połowy dóbr z odnośnemi pozycyami i nadciężarami i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu p. Klementyny Kuleszyny, tudzież dla wymienionej masy spadkowej Maryi Mochnackiej postanowiono kuratorem p. adwokata dr. Łuczakowskiego z zastępstwem p. adwokata dr. Kwiatkowskiego, któremu też pozew z terminem do obrony na 4. Listopada 1875 doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionych p. Klementynę z Mochnackich Kuleszynę, tudzież możliwych spadkobierców, aby ustanowionego kuratora należycie poinformowali, lub innego sobie zastępcę obrali, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Tarnopol 27. Września 1875.

(4105 3—3) **Edykt.** L. 10697.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem panię Julię Hocowską że pod dniem 6. Września 1875. do l 10697 przeciw niej Samuel Beigel wniósł prośbę o doręczenie nakazu zapłaty z dnia 17. Lutego 1875 l. 1824 na sumę wekslową 44 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jej, dla niej na jej koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adwokata dr Łuczakowskiego z zastępstwem p. adwokata dr. Axelrada, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnianą p. Julię Hocowską by ustanowionego kuratora należycie poinformowała lub innego zastępcę mianowała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol dnia 8. Września 1875.

(4104 3—3) **Edykt.**

L. 10786. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem p. Mojżesza Keis, że pod dniem 7. Września 1875 do liczby 10786 przeciw niemu p. Markus Chinkes wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 178 zlr. 76 cnt. a w. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata dr. Weissteina z zastępstwem p. adwokata dr. Sternklara, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnioneko Mojżesza Keis by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 8. Września 1875.

(3983 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4749. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia przez Jakima Dubeckiego w c. k. uprz. Zakładzie kredytowym włościańskim we Lwowie podniesionej pożyczki w kwocie 100 zł., a względnie 78 zł 88 ct. z procentami i kosztami, odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w trzech terminach, a mianowicie 29. Października, 26. Listopada i 24. Grudnia 1875. każdą razą o godzinie 10tej przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 76/67 w Żeżawie położonej, dłużnika własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, z wszelkiemi do niej należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 22. Października 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz wymienionego zakładu kredytowego.

Cenę wywołania stanowi suma 200 zł. która przy udzieleniu pożyczki jako wartość szacunkowa tej realności została przyjętą.

Wadyum 20 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 8. Września 1875

(4133 3—3) **Edykt.**

L. 4645. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Samuela Haberfelda przeciwko Marcinowi Lisula pto 257 złr. 30 cnt. rozpisuje się dozwoloną rezolucyę c. k. Sądu obwodowego w Cieszynie z dnia 14. Sierpnia 1875· l 7471 przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę. realność Marcinowi Lisuli pod Nr. 31 w Babicach położoną, ciała tabularnego nie stanowiącą, celem zaspokojenia powyższej należytości na dzień 20 Listopada, 18. Grudnia 1875 i 22. Stycznia 1876 zawsze o godzinie 10tej przed południem w gminie Babicach z tem dołączeniem,, że gdy powyższa realność przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym wyżej lub za cenę szacunkową 2600 złr. sprzedaną nie będzie takowa przy trzecim terminie też i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Oświęcim 18. Września 1875.

(4034 3—3) **Edykt.**

L. 12942. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem niewiadomych z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Ignacego Truskolawskiego, iż przeciw nim i masie spadkowej ś. p. Ignacego Truskolawskiego p. Ewelina Dauksza o wykreślenie prawa zastawu sumy 11350 złr. 11 cnt. zaintabulowanej w stanie biernym dóbr Niebieszczany. Dom. 86 pag. 191 n. 43. on. na dniu 6. Września 1875 do l. 12942 w tutejszym Sądzie pozew wytoczyła, który to pozew ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi p. Adwokatowi dr. Smutnemu którego zastępcą p. adw. dr. Mochnackiego mianowano do wniesienia w 90 dniach pisemnej obrony doręcza się, i nieobecnych pozwanych wzywa się, by pomienionemu kuratorowi, potrzebne do obrony środki wcześnie dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi wymienili, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 9. Września 1875.

(4192 3—3) **Edykt.** L. 50232.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że wskutek podania Juliusza hr. Dębickiego i Klementyny hr. Dębickiej de praes. 20. Września 1875 L. 50232 przeciw Karolowi Polityńskiemu Maryi z Wodczyńskich Artwińskiej i Władysławowi Wodczyńskiemu z miejsca pobytu niewiadomym o wykreślenie prenotacyj Sy 1000 złr. M. k. uchwałą do L. 14035, 1846 dozwolonej w stanie biernym części dóbr Pierzchów, Nieznanowice i Jaroszówka dla Karola Polityńskiego, Dom. 302 p. 440 n. 23 m. uskutecznionej a względnie o wyznaczenie terminu do wykazania usprawiedliwienia tejże prenotacyi wniesionego termin na dz. 16. Listop. 1875 o godz. 10. przedpołudniem wyznaczono na którym strony przeciwne wykazać winny iż pozew o usprawiedliwienie prenotacyj w czasie właściwym wnieśli lub też termin do usprawiedliwienia w dniu podania prośby o wykreślenie jeszcze otwartym był, ileże w razie przeciwnym intabulacya wykreślenia dozwoloną zostanie.

Wzywamy niniojszem edyktem Karola Polityńskiego, Maryę z Wodczyńskich Artwińskę i Władysława Wodczyńskicgo jako z miejsca pobytu niewiadomych doręczając dla nich powyższą uchwałę do rąk równocześnie w osobie adw. Dra Rogalskiego z zastępstwem adw. Dra Roberta Czajkowskiego ustanowionego kuratora ażeby w należytym czasie ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 2. Października 1875.

(4193 3—3) **Edykt.**

L. 50233. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, ze wskutek podania Juliusza hr. Dębickiego i Klementyny hr. Dębickiej z 20. Września 1875 L. 50233 o usprawiedliwienie prenotacyi sumy 150 złr. w. a. dozwolonej, uchwałą do L. 9079/846 w stanie biernym części dóbr Pierzchów, Nieznanowice i Jaroszówka pierwotnie dla Jakóba M. Schönfeld dom. 302 p. 439 n. 20 m. uskutecznionej, a obecnie wedle ks. Dom, 302 p. 441 n. 24 on. i Dom. 232 p. 105 n. 46 on, własność Mirli Edelstein stanowiącej, a względnie reszty pomienionej sumy jakoby po wykreśleniu z tejże kwot 82 złr. $27^{3}/_{4}$ kr. m. k. i 168 złr $4^{1}/_{4}$ m. k. jeszcze pozostała, termin na dzień 16. Listopada 1875 o godzinie 10. przed południem wyznaczono, na który strone przeciwna winną jest wykazać, iż pozew o usprawiedliwienie prenotacyj w czasie właściwym wyniosła, lub też termin do usprawiedliwienia prenotacyj w dniu podania prośby o wykreślenie jeszcze otwartym był, ileże w razie przeciwnym intabulacya wykreślenia dozwoloną zostanie. Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Mirl Eichstein do rąk równocześnie adwokata Dra Rogalskiego, z zastępstwem adwokata Dra Roberta Czajkowskiego ustanowionego kuratora; wzywamy niniejszym edyktem Mirl Edelstein, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 2. Października 1875.

(4206 3—3) **Edykt.**

L. 9803. C. k. Sąd delegowany miejski w Rzeszowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości w dalszym toku prawomocnego wyroku Sędziego polubownego z dnia 15. Lutego 1873. celem wydobycia należytości Herscha Häfnera w kwocie 54 złr. wraz z przyznanemi już kosztami egzekucyjnemi w kwotach: 2 złr. 73 kr. 3 złr. 37 kr. 6 złr. 16 kr., 2 złr. $55^{1}/_{2}$ kr. i 8 złr. 12 kr. w. a. oraz obecnie przyznających się w kwocie 1 złr. 31 kr. w. a. dozwala się a względnie zarządza się ponownie dozwoloną już tut. sąd. rezolucyą z dnia 6. Lutego 1875 L. 111 egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa gruntowego dłużnika Jakóba Macieląga w Swilczy pod l. 18 położonego, protokołem de praes. 28. Kwietnia 1874. L. 4124 egzekucyjnie zajętego i według protokołu de praes. 13. Października 1874. L. 12420 egzekucyjnie na kwotę 465 złr. w. a. oszacowanego pod następującemi warunkami:

I. Licytacya w mowie będąca odbędzie się w gmachu tutejszego sądu w dniach 24. Listopada 1875, 22. Grudnia 1875 i 27. Stycznia 1876. każdą razą o godzinie 10. przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na ostatnim zaś terminie nawet niżej takowej za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarującemu sprzedaną będzie. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową powyższego gospodarstwa w kwocie 465 złr. w. a.

Każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum, które wynosić ma 10% ceny szacunkowej, to jest 47 złr. w. a. w gotówce lub w papierach publicznych na giełdzie wiedeńskiej notowanych według kursu z dnia poprzedniego w Gazecie Lwowskiej zapisanego.

Resztę zaś warunków licytacyjnych tudzież powyższe protokoły zajęcia i oszacowania przejrzeć można w registraturze sędowej.

Rzeszów dnia 7. Października 1875.

(4223 2—3) **Edykt.** L. 53342.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Dawid Selzer, Chaje Balg zam. Selzer, i Sara Balk także Selzer, przeciw Jakóbowi Bogdanowiczowi pod dniem 7. Października 1875. do liczby 53342 pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności nr. $118^{3}/_{4}$ sumy 672 złr. z większej 900 złr. jak dom. 30 p. 278 n. 14 m. na rzecz Jakóba Bogdanowicza jako prawnonabywcy Elżbiety Piramowicz zahipotekowanej, wydali, ponieważ miejsce pobytu Jakóba Bogdanowicza i jego możliwych spadkobierców znanem nie jest, c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Rogalskiego z zastępstwem adwokata dr. Roberta Czaykowskiego kuratorem mianował, jemu pozew do wniesienia obrony w 30 dniach udzielił, i z nim niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał, i Sądowi oznajmił słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 15. Października 1875.

(4141 2—3) **Edykt.**

6152. C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa czyni wiadomo, iż na żądanie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 87 złr. 28 ct. w. a. z większej 100 złr. w. a. pochodzącej z odsetkami po $^{12}/_{100}$ od 15. Listopada 1871 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi $^{3}/_{100}$ odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 8 złr. 18 cnt. w. a. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 5 złr. 47 cnt. w. a przymusowa sprzedaż realności, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Jana i Heleny Borsuków własnej w Kościejowie pod liczbą 47 położonej, ze wszystkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 7. Stycznia 1869 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi na dniu 7. Grudnia 1875, na dniu 10. Stycznia 1876 i na dniu 9. Lutego 1876, każdą razą o godzinie 10tej przed południem w tutejszym Sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 450 złr. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 45 złr. w. a. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami niezapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej“ uwidocznionego. Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Lwów dnia 21. Sierpnia 1875,

(4122 1—3) **Edykt.**

L 5015 C. k. Sąd powiatowy w Kozowie jako władza spadek pertraktująca wzywa Olenę Kajdan córkę ś. p. Fedka Kajdana posiadacza gruntu w Krzywem, aby się w przeciągu jednego roku tu do Sądu zgłosiła i oświadczenie do spadku po ojcu swoim podała, gdyż w razie przeciwnym dalsze postępowanie spadkowe z ustanowionym dla tejże nieobecnej kuratorem Tadeuszem Neberznym wójtem z Krzywego przeprowadzone będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kozowa dnia 10. Września 1875.

(4100 1—3) **Edykt.**

L. 41820. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza duplikatu wedle podania zagubionej 4% obligacyi na dostarczenie naturaliów wschodnio galicyjskiej z dnia 11. Lutego 1796 Nr. 5607, ażeby wyżwymieniony duplikat w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego Edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc, temu Sądowi tem pewniej przedłożył, ileże w przeciwnym razie takowy za umorzony uznany zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 21. Sierpnia 1875.

(4079 1—3) **Edikt.**

Z. 51995. Es wird hiemit von Seiten des k. k. Landesgerichtes in Lemberg der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Johann Zezula verständigt, daß hiergerichts das Verfahren um die Extabulirung der zu dessen Gunsten im Lastenstande des ehemals Mortko Egre'schen jetzt der Eheleute Marcus und Dine Egre eigenthümlichen Realität sub Nr. $118^3/_4$ ut Dom. 30 pag. 279 n. 17 on. intabulirten Summe von 115 fl Schein oder 460 kr. ö. W. auf die Klage des Dawid Selzer, Chaje Balg verh. Selzer und Sara Balg auch Selzer eingeleitet wurde, und der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Johann Zezula aufgefordert sich bei dem bestellten Kurator Adv. Dr. Nurkowski zu melden oder anderen Vertreter dem Gerichte anzuzeigen, als sonst das Verfahren mit dem oben bestellten Kurator durchgeführt werden wird

Lemberg den 1. October 1875.

L. 5886 D. f. **Obwieszczenie.** (4234 1—3)

Na dniu 30. Października 1875 o godzinie 9. przed południem odbędzie się losowanie obligacyi funduszów indemnizacyjnych Galicyi zachodniej i wschodniej tudzież Wielkiego księstwa Krakowskiego, w lokalu c. k. Namiestnictwa w domu W. Głowackiej pod L. 3. przy ulicy Łyczakowskiej.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z dnia 2. Marca 1873 do L. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych zeszyt VII. Nr. 24) wylosowane zostaną następujące obligacye a to:

a) z funduszu indemnizacyjnego Wielkiego księstwa krakowskiego.

obligacyj z kuponami				
2	„	po	50 zł.	100 zł.
18	„	„	100 „	1.800 „
3	„	„	500 „	1.500 „
10	„	„	1000 „	10.000 „
1	„	„	10000 „	10.0000 „
i obligacya lit. *a*) w nominalnej wartości				7.600 „

czyli razem w kwocie 31.000 złr. m. k.

b) z funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

obligacyj z kuponami				
35	„	po	50 zł.	1.750 zł.
223	„	„	100 „	22.300 „
44	„	„	500 „	22.000 „
104	„	„	1000 „	104.000 „
7	„	„	5000 „	35.000 „
5	„	„	10000 „	50.000 „
i obligacya lit. *a*) w nominalnej wartości				70 950 „

czyli razem w kwocie 306.000 złr. m. k.

c) z funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej;

obligacyj z kuponami				
47	„	po	50 zł.	2 350 zł.
389	„	„	100 „	38.900 „
87	„	„	500 „	43.500 „
246	„	„	1000 „	246.000 „
10	„	„	5000 „	50 000 „
6	„	„	10000 „	60.000 „
i obligacya lit. *a*) w nominalnej wartości				149.250 „

czyli razem w kwocie 590 000 złr. m. k.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

We Lwowie dnia 24 Października 1875.

(4085 2—3) **Edikt.**

Z 24/B. Vom Samborer k. k. Kreis als Berggerichte wird bekannt gemacht, daß bei demselben auf freiwilliges Ansuchen der k. k. priv. Aktiengesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien in Liquidation zu Tłumacz, die öffentliche Versteigerung der in Nowosielica Bezirk Śniatyn gelegenen, im Bergbuche Dom. I. pag. 129 und 141 eingetragenen Braunkohlengruben nebst Gebäuden, Grundstücken und dem Inventar, und zwar des vereinigten Grubenfeldes Theodor im Flächeninhalte von 200.704□° bestehend aus den Grubenfeldern Theodor und Leo, das des vereinigten Grubenfeldes Sidonia einer Attinenz des vereinigten Grubenfeldes Theodor im Flächeninhalte von 200.704□° bestehend aus den Grubenfeldern Wilhelmine und Sidonia, ferner des Grubenfeldes Jacob einer Attinenz des vereinigten Grubenfeldes Theodor im Flächeninhalte von 12.544□° unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

I.

Zur Vorname dieser Versteigerung werden zwei Termine der erste auf den 18. November 1875 — und der zweite auf den 23 Dezember 1875 stets um 10 Uhr Vormittags mit dem Beisatze bestimmt, daß im ten Termine der Verkauf zum Ausrufspreise, welcher den von der k. k. Aktiengesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien in Liquidation in Pausch und Bogen mit Zugrundelegung des vorgelegten Privatschätzungsaktes ermittelte Schätzungswerth dieser Liegenschaften im Pauschalbetrage von 60.852 fl 50 kr. ö. W. bildet, zu versuchen ist — im 2-ten Termine aber kann der Verkauf auch unter diesen Ausrufspreis stattfinden. Der Liquidator der k. k. priv. Aktiengesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien H. Th. Ph. Bredt behält sich im ersten und zweiten Falle die Genehmigung des Verkaufes auf einen Zeitraum von 14 Tagen vor, dargestelt, daß die von demselben abzugebende genehmigende Erklärung den Zuschlag perfekt und unwiederruflich macht. Wird innerhalb der bezeichneten vierzehntägigen Frist die Genehmigung des Verkaufes von Seiten des Liquidators im Namen der verkaufenden Aktiengesellschaft nicht ertheilt oder sind die beiden Lizitationstermine, aus welchem Grunde immer erfolglos abgelaufen, so wird derselbe Liquidator die Vornahme weiterer Lizitationen unter dem gleichen Vorbehalte der Genehmigung und die Ausschreibung neuer Lizitationstermine insolange veranlassen können, bis er zum Verkaufe kömmt.

II.

Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Versteigerung als Vadium den Betrag von 6.000 ö. W. in baarem Gelde oder in galizischen Sparkassabücheln oder in österreichischen Staatspapieren, oder in auf Ueberbringer lautenden Pfand oder Hypothekenbriefen der österr. Nationalbank, des galizischen Boden Credit-Vereins der galiz. Aktienhypothekenbank, der allg. österr. k. k priv Boden Creditanstalt, und zwar die Werthpapiere nachdem leztvorgegangenen Tages-Curse gerechnet, oder auch in Kassascheinen der hiergenannten Credit-Institute zu Händen des H. Theodor Philip Bredt in Tłumacz als Liquidators der k k. priv. Aktiengesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien in Liquidation oder bei der Aktienhypotheken-Bank in Lemberg zu erlegen, und sich über diesen Erlag mit der Erlagsbestättigung auszuweisen.

Das Vadium des Meistbiethenden wird nach beendigter Versteigerung zurückgehalten, und jenes der übrigen Lizitanten denselben zurückgestellt werden.

III.

Da die zu versteigernde Liegenschaft schuldenfrei ist und dem Ersteher schulden- und lasteufrei übergeben werden wird, so hat der Ersteher unter der Voraussetzung der erfolgten Bestättigung des Zuschlags durch den Liquidator der Gesellschaft dem zur Ergänzung des gemachten Meistbothes noch fehlenden Betrag mit Einrechnung des baar erlegten Vadiums und im Falle das Vadium in Werthpapieren oder in Kassascheinen wäre erlegt worden, nach vorherigem Umtausche derselben gegen den baaren Vadiumsbetrag binnen 45 Tagen vom Versteigerungstage gerechnet zu Händen der Liquidation der verkaufenden Aktiengesellschaft zu berichtigen.

Es wird sich aber die liquidirende Gesellschaft auch mit der Zahlung eines Drittels des ganzen Kaufschillings in dem eben erzeichneten 45tägigen Termine begnügen und die Berichtigung des Rest-Kaufschillings dem Meistbiether gegen hypothekarische an erster Stelle zu gewährende Sicherstellung auf den Verkaufsobjekten in der Weise erleichtern, daß die Zahlung der restirenden zwei Kaufspreisdrittel binnen 4 Jahren vom Versteigerungstage gerechnet, und zwar in vier gleich hohen Jahresraten zuzüglich sechsperzentiger Verzugszinsen zu erfolgen hat.

IV.

Nach ausgewiesener Erfüllung der Versteigerungsbedingungen wird dem Ersteher das Eigenthumsdekret der erstandenen Braunkohlengrube sammt allen Zugehörnissen übergeben, derselbe als Eigenthümer dieser einen Gegenstand des Samborer Bergbuches bildenden Entia laut Dom I pag. 141 und Dom I pag. 129 einverleibt und ihm der physische Besitz der erstandenen Liegenschaften und die dadurch Bezug habenden Dokumente übergeben werden.

Bei Uebergabe des physischen Besitzes der erwähnten in Pausch und Bogen erstandenen Objekte ist die in der Werkskanzlei erliegende Inventur zur Grundlage zu nehmen.

V.

Die bis zum Versteigerungstage aufgelaufenen von Kohlengruben gebührenden Steuern und Giebigkeiten, hat die liquidirende Gesellschaft aus Eigenem berichtigt und verpflichtet sich für etwaige aus diesem Titel sich ergebende Rückstände bis zu diesem Tage dem Ersteher aufzukommen.

VI.

Alle Rechtsgebühren für die Eigenthumserwirkung resp. Eigenthumsübertragung der verkauften Kohlengruben sammt Attinentien, fällt, ausschließlich und ohne Regreß dem Ersteher zur Last.

VII.

Sollte der Ersteher den Versteigerungsbedingungen ganz oder theilweise nicht entsprechen, so verfällt das erlegte Angeld zu Gunsten der verkaufenden Aktiengesellschaft als deren Eigenthum, und es wird über Einschreiten der Liquidators der verkaufenden Aktiengesellschaft, die Relizitation des erstandenen Objektes samm Attinent nach den gegenwärtigen Bedingungen und mit dem Beisatze ausgeschrieben, und in einem einzigen Termine abgehalten werden, daß in diesem Termine der Verkauf auch unter dem Ausrufspreise Platz greifen könne.

Wenn bei der Relizitation ein besserer Anboth erzielt werden sollte, als es der vom früheren Ersteher gemachte gewesen ist, soll der dießfällige Mehrbetrag der verkaufenden Aktiengesellschaft zu Gute kommen, ohne daß der wortbrüchige Käufer in einem solchen Falle die Rückstellung des erlegten Vadiums, welches jedenfalls zu Gunsten der Aktiengesellschaft verfallen bleibt, ansprechen könnte.

Der Bergbuchsauszug — die Situazionsund Grubenkarte, dann der Schätzungsakt, können bei diesem Gerichte eingesehen und in Abschrift erhoben werden.

Vom k. k. Kreis als Berggerichte.

Sambor am 16. September 1875.

(3826 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1277. Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie mianował dekretem z dnia 2. Sierpnia 1875 l. 6055. Prezydenta Sądu obwodowego dr Michała Trusza przewodniczącym a radców Sądów krajowych Stanisława Zawirskiego, Ludwika Felsztyńskiego i Jana Adelmana zastępcami przewodniczącego trybunału sądów przysięgłych dla zwyczajnego czwartego okresu posiedzeń Sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu, dniem 22. Listopada 1875. rozpoczynającego się.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 28. Września 1875.

(4078 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L 1 641. Celem sprzedaży realności skarbowej w Stanisławowie pod nr. 173 sytuowanej t. j. realności tak zwanej piekarni wojskowej w roku 1868, przez pożar uszkodzonej odbędzie się imieniem wysokiego skarbu ze strony c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu na dniu 18. Listopada 1875 o godzinie 10tej rano publiczna licytacya

Realność wspomniona składała się pierwej przed pożarem z murowanego domu i z drewnianego budynku (piekarni polowoj Feldbäckerei) tudzież podwórza i wału fortecznego (Wallgrund) Budynek drewniany nie istnieje, z budynku murowanego pozostały tylko nagie mury. W piekarni, której podłoga wyłożona cegłami, znajdują się dwa piece piekarskie (Backofen) z których jeden uszkodzony, piece te zaopatrzone są drzwiczkomi żelaznemi, następnie dwie izby, zaopatrzone dwoma piecami żelaznemi.

Podług pomiaru z roku 1848 cała ta realność obejmuje 854 kw. sążni z tych 508 kw. sążni jest grunt zdatny pod zabudowanie, zaś 346 kw. sążni zajmuje wał forteczny.

Za cenę wywołania przyjmuje się kwotę 1755 złr. 44 ct. w. a. wyraźnie: tysiąc siedmset pięćdziesiąt pięć złotych r. 44 ct. w. a.

Mający chęć licytowania ma złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w wysokości 10 proc., części ceny wywołania w gotówce albo w austryackich papierach państwowych, albo w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Wartość pieniężną pomienionych papierów obliczy się wedle przepisów obowiązujących.

Jeżeli najwyższą cenę podający złożył wadyum w gotówce, takowe wliczy się w cenę kupna, jeżeli zaś je złożył w papierach państwowych, listach zastawnych lub w innych papierach wartościowych, wadyum to zwróci się dopiero po zupełnem uiszczeniu ceny kupna; innym licytującym zwrócone zostaną wadya po skończonej licytacyi za potwierdzeniem odbioru.

Przyjmowane będą także pisemne oferty, należycie opieczętowane, te winny być wniesione do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie najdalej do drugiej godziny po południu dnia ostatniego przed dniem, w którym odbyć się ma ustnie licytacya (bis 2 Uhr Nachmittags des der mündlichen Lizitation unmittelbar vorhergehenden Tages) i mają zawierać:

a) dokładne oznaczenie przedmiotu nabyć się mającego i ceny za takowy w walucie austryjackiej podanej, wyrażając ją cyframi i słowami;
b) wyraźne oświadczenie, że oferentowi wiadome są warunki licytacyi i że się im bezwarunkowo poddaje;
c) wadyum 10 proc. w gotowiznie albo w austr. papierach państwowych albo w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, obliczonych podług ostatniego kursu;
d) własnoręczny podpis t. j. imię, nazwisko i miejsce pobytu oferenta.

Na kopercie oferty należy wyraźnie nadmienić: Oferta . . . . na realność . . . nabyć się mającą.

Po zamknięciu licytacyi nie będą przyjęte żadne późniejsze podania ceny (Oferty).

Nabywca będzie obowiązanym, złożyć całą cenę kupna w przeciągu 4 tygodni, licząc od dnia doręczenia mu zawiadomienia o przyjęciu podanej przez niego ceny w c. k. głównym urzędzie podatkowym w Stanisławowie

Bliższe szczegóły dotyczące tej realności tudzież resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w godzinach urzędowych.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Stanisławów dnia 5. Października 1875.

Lizitations-Ankündigung.

Z. 13641. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau wird behufs Veräußerung der in der Stadt Stanislau sub Nr. 173 situirten Realität d. i. des im Jahre 1868 durch Brand ruinirten Militär Backhauses am 18 November 1875 um 10 Uhr Vormittags Namens des h. Aerars eine öffentliche Lizitation abgehalten werden. Diese Realität bestand vor dem Brande aus einem gemauerten Backhause (Hauptgebäude) und aus einem hölzernen Gebäude (der sogenannten Feldbäckerei) sammt Hofraum, Wallgrund, nebst einem Brunnen. Das hölzerne Gebäude besteht nicht mehr, vom gemauerten Hauptgebäude dem alten Backhause verblieben bloß nackte Mauern von Ziegeln. In der Backstube, deren Fußboden mit Ziegeln gepflastert ist, befinden sich zwei Backöfen, jeder mit einer größeren und kleineren Thür von Eisen versehen, ferner befindet sich in zwei Zimmer je ein eiserner Heizofen. Nach der Vermessung vom J. 1848 umfaßt der gesammte Flächeninhalt 854□ Klafter.

Als Ausrufspreis dieser Realität wird der Betrag per 1755 fl. 44 kr. ö. W. d. i. Ein tausend Siebenhundert Fünfzigfünf Gulden 44 kr. ö. W. angenommen.

Kauflustige haben vor der Licitation den 10% Theil des Ausrufspreises entweder im Baren oder in österr Staatspapieren oder Pfandbriefen des galizisch. Creditsvereins deren Werth nach den dießfalls bestehenden Vorschriften berechnet werden wird, zu Händen der Lizitations-Commision als Vadium zu erlegen. Dieses Vadium wird dem Meistbietenden, wenn es im Baren erlegt wurde, in den Kaufschilling eingerechnet, wenn es aber in Staatspapieren oder Pfandbriefen erlegt wurde, nach erfolgter Berichtigung des Kaufschillings zurückgestellt werden. Den übrigen Licitanten wird das Vadium nach beendeter Lizitation gegen Empfangsbestättigung zurückgestellt werden.

Es werden auch schriftliche gehörig ausgefertigte und versiegelte Offerte angenommen. Dieselben müssen jedoch bis zwei Uhr Nachmittags des der mündlichen Lizitation unmittelbar vorhergehenden Tages beim Vorstande dieser k k. Finanz-Bezirks-Direktion überreicht werden, und folgende Daten enthalten:

a) das Objekt, auf welches der Anbot gemacht wird, und die Summe in österr. Währung, welche für das Objekt geboten wird, in Ziffern und mit Buchstaben ausgedrückt bestimmt angeben;

b) Die ausdrückliche Erklärung enthalten, daß der Offerent sich allen im Lizitations-Protokolle enthaltenen Bedingungen unterwerfe.

c) mit dem 10% Vadium entweder im Baren oder in österr. Staatspapieren oder Pfandbriefen des galiz. Creditsvereins nach dem letzten Curswerth berechnet, versehen, und

d) mit dem Geburts- und Familiennamen und dem Wohnorte des Offerenten eigenhändig unterfertigt sein.

Das Couvert der bezüglichen Offerte muß ausdrücklich mit dem Titel: „Offerte" . . . für die zu erstehende Realität bezeichnet werden.

Nach abgeschlossener Lizitation werden nachträgliche Anbote nicht mehr angenommen.

Der Ersteher des Kaufobjektes wird gehalten sein, den ganzen Kaufschilling binnen 4 Wochen vom Tage der Zustellung der Verständigung über die Bestättigung seines Anbotes bei dem k. k Hauptsteueramte in Stanislau zu erlegen

Die näheren Details bezüglich dieser Realität und die weiteren Lizitations-Bedingnisse können bei dieser k k. Finanz Bezirks Direktion in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Von der k k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Stanislau am 5. Oktober 1875.

(4231)

Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 14. October 1875, Z. 28281, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Die neue Kirchensteuer" in der Zeitschrift „Der Beobachter" Nummer 28 vom 9. October 1875 begründet den Thatbestand des im §. 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(4232)

Im Namen Sr Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Ersatzbroschüre des „Reformateur" Nr. 1, 2, 3 und 4 mit dem Titel „Der Völkerwahnsinn in Europa" aus dem Englischen übersetzt von Heinrich Preißler, Wien 1875, im Selbstverlage des Verfassers Druck von Josef Kaiser, Nibelungenstraße Nr. 13, die Verbrechen im Sinne der §§ 63, 65 a, 122 b St. G. und das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift, dann nach § 37 P. G. die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 21. Oktober 1875.

Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

(4138 1—3) **Edykt.**

L. 3396. C. k. sąd w Niemirowie uwiadamia, iż c. k. sąd krajowy Lwowski uznał uchwałą z 9. Lipca 1875 l 32057 Grześka Podgórskiego z Hutki Obedyńskiej marnotrawcą i że dlań kuratora w osobie tamtejszego włościanina Mateusza Kolbucha ustanowiono.

Niemirów 30. Lipca 1875.

(4152 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3002. C. k. Sąd powiatowy Grzymałowski oznajmia, że Marko Hryzak włościanin z Łuki małej wskutek zezwolenia c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu marnotrawcą uznany i Iwan Chołod z Łuki małej kuratorem nadany mu został.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów dnia 26. Czerwca 1875.

(4153 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3247, C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie wiadomo czyni, że uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 28. Czerwca 1875 l. 7285. Tymko Kałytnik z Łuki małej jako marnotrawca uznany, i temuż Hryńko Jakimów z Łuki małej jako kurator nadany został

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów 10. Lipca 1875.

(4134 2-3) **Edikt.**

Z. 2598. Vom k. k. Bezirksgerichte Tłumacz wird bekannt gegeben, daß in der Executionssache des Markus Frenkel wider Kornylo Buśko pto 85 fl. ö. W. zur Hereinbringung dieses Betrages s. N. G. die executive öffentliche Feilbiethung der in Tłumacz sub Nr. 273 gelegenen auf 130 fl. ö. W abgeschätzten, keinen Tabularkörper bildenden Realität bewilligt, und zur Vorname derselben der Termin auf den 18. November und 21. Dezember 1875 und 14. Jänner 1876 jedes Mal um 10 Uhr Vormittags mit dem Beisatze bestimmt wurde, daß diese Realität gegen Erlag des 10% Vadiums bei den zwei ersten Terminen nur über oder um den Schätzungswerth und beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe in der h. g. Amtskanzlei an den Meistbiethenden verkauft werden wird.

Der Schätzungsakt und die Lizitationsbedingungen können in der Registratur eingesehen werden.

Tłumacz am 20. August 1875.

(4157 2—3) **Edykt.**

L. 6417. Rymanowski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia nieobecnego Wojciecha Majkrzakowskiego, że przeciw niemu Wiktorya Nyczowa 2. małż. Kilarowa o zapłacenie 45 złr w. a. dnia 29. Lipca 1875. do l. 5002 pozew wniosła, na który tutaj wyznaczony zostaje do rozprawy termin na dzień 2. Grudnia 1875. godz. 9. rano.

Pozwany stanie do rozprawy albo osobiście, albo przez pełnomocnika, albo nadesłe ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum Marcinowi Chmurowiczowi w Rymanowie potrzebną informacyę pod skutkami prawa.

Rymanów, 1. Października 1875.

(4142 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4099. C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie zawiadamia niniejszem że wskutek podania Krystyny Schuh uchwały z dnia 5. Lutego 1874. l. 265 dozwolono na jej rzecz intabulacyę summ 295 i 150 złr. z pn. w stanie biernym połowy realności nr. 90 w Zamarstynowie Franciszka i Franciszki Gilewicz własnej. Gdy nadmienieni właściciele już nie żyją a masa ich jest leżąca, przeto dla tej leżącej masy ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Reich z zastępstwem adwokata dr. Berlinera i temuż powołaną uchwałę doręczono. Zawiadamiając o tem spadkobierców Franciszka i Franciszkę Gilewicz wzywa się tychże aby celem bronienia swych praw albo u nadmienionego kuratora się zgłosili albo we własnej osobie wystąpili inaczej złe skutki z tego wynikłe samym sobie przypisać muszą.

Lwów dnia 29. Maja 1875.

(4139 2—3) **Edykt.**

L. 5025 C. k. Sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa czyni wiadomo, iż na żądanie Teodora i Pawła Przeszlakiewiczów w celu zaspokojenia tychże pretensyi 525 złr. i 315 złr. w. a. z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności pod l. 63 w Brzuchowicach, przedtem Jana i Maryi Skoraczyńskich. obecnie Chany Löw własnej, w drodze publicznej licytacyi w jednym tylko terminie na dniu 15. Grudnia 1875 o godzinie 10tej rano w tutejszym Sądzie przedsięwziętą będzie, na którym to terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 5730 złr. wadyum zaś 270 złr. w gotówce, w obligacyach indemnizacyjnych i listach zastawnych towarzystwa kredytowego lub banku hipotecznego wedle kursu, lub w książeczkach kasy oszczędności.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem się uwiadamia obie strony tudzież wierzycieli hipotecznych, a to z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych jako to: c. k. Prokuratoryę Skarbu, Antoniego Leway, Eliasza Goldsteina. Jenty Spender, Leiba Werka, Wincentego Zientkiewicza, Andrzeja Olsiewicza, Beilę Landau, Rifkę Atlas, Herscha Günsberga, Barucha Goldstauba i Jenty Sigal, tudzież z miejsca pobytu niewiadomych Leopolda Kunasiewicza i wszystkich innych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego ze swemi prawami do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, przez kuratora adwokata dr. Semilskiego.

Lwów dnia 23. Sierpnia 1875.

(4115 2--3) **Edykt.**

L. 50989. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, w sprawie Izaka Marguliesa przeciw Sewerynowi Smarzewskiemu o zapłacenie 2850 złr., 2675 złr. i 2587 złr. 50 cnt w. a. z przyn. ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Seweryna Smarzewskiego celem doręczenia mu uchwały z dnia 1. Maja 1874. l. 23708.

Powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Sewerynowi Smarzewskiemu do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Szwedzickiego z zastępstwem adwokata dr. Popławskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Seweryna Smarzewskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 25. Września 1875.

(4131 2—3) **Obwieszczenie.**

L 4801. Na wezwanie c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 16. Grudnia 1874 do L. 17738 zostanie w celu zaspokojenia wierzytelności Izraela Nagelsteina w kw. 50 złr. z pn. realność włościańska Błażeja Szpaka pod L. k. 104 w Muninie położona, a ciała tabularnego nie mająca na dniu 25. Listopada 1875 na dniu 23. Grudnia 1875 i na dniu 20. Stycznia 1876 każdą razą o godz. 10. z rana w drodze publicznej licytacyi za cenę szacunkową 750 złr. w. a. jako cenę szacunkową wywołalną lub wyżej takowej przez sąd tutejszy sprzedaną.

Bliższe warunki i akt szacunkowy można przejrzeć w tut. Registraturze, a o zaległościach podatkowych i rządowych należy się dowiedzieć w tutejszym urzędzie podatkowym.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Jarosław dnia 30. Września 1875.

(4148 2—3) **Edict.**

Z. 4757. Vom k. k. Bezirksgerichte Andrychów wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung per 762 fl. 63 Kr. ö. W. s. Ng. die executive öffentliche Feilbietung der dem Josef Bury gehörigen im Dorfe Andrychów sub Cn. 159 alt/159 neu gelegenen Realität, zu Gunsten der Aloisia Magera in drei Terminen und zwar am 16. November, 14. Dezember 1875 und 18. Jänner 1876 jedesmal um 10 Uhr Vormittags bei diesem Bezirksgerichte abgehalten, und daß die gedachte Realität bei den ersten zwei Terminen nur um den Schätzungswerth oder um einen höheren Preis, beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 2010 fl. ö. W. das Vadium 201 fl. ö. W.

Die übrigen Feilbietungsbedingnisse so wie der Grundbuchsauszug und Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Von dieser Feilbietung werden alle Interessenten verständigt und alle diejenigen Gläubiger, welche nach dem 25. September 1874 Hypothekarrechte erworben sollten, oder denen der vorliegende Bescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, zu Händen des Curators H. Advokaten Dr. Mecnarowski in Wadowice und durch das vorliegende Edikt in Kenntniß gesetzt.

K. k. Bezirksgericht

Andrychów am 15. Mai 1875.

(4171 2—3) **Kundmachung.**

Z. 5237. Vom k. k Kreisgerichte in Neu Sandez wird hiermit der unterm 15. Juni 1875 Z. 3361 über das Vermögen des Sische Goldklang Geschäftsmannes in Neu Sandez eröffnete Concurs wegen Abgang von Concurs-Gläubigern aufgehoben.

Neu Sandez den 9. Oktober 1875.

(4112 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4583. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach na mocy przyzwolenia c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie uchwałą z dnia 30. Września 1875 l 12732 uznaje Jana Godka rolnika z Chechłów marnotrawcą i ustanawia dla niego Szymona Depowskiego rolnika z Checheł kuratorem.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Ropczyce 13. Października 1875-

(4099 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7551. C. k. Starostwo Borszczowskie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 31. Grudnia 1873. przytrzymano w obrębie gminy Cygany w powiecie Borszczowskim błąkającego się woła, niewiadomego właściciela, którego przez publiczną licytacyę sprzedano i uzyskaną z tej sprzedaży kwotę złożono do depozytu sądowego.

Wzywa się właściciela, by w ciągu roku począwszy od dnia niniejszego ogłoszenia udowodnił prawo własności do tego wołu, gdyż po upływie tego terminu postąpi się w myśl postanowień §. 391 i 392 prawa cywilnego.

C. k. Starostwo.

Borszczów dnia 11. Października 1875.

(4114 2—3) **Edykt.**

L. 4394. C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że dla Hrynia Huszczaka włościanina z Macoszyna uchwałą c, k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 25. Czerwca 1875. l. 26955 za marnotrawcę uznanego kuratorem p. Eugeniusza Weygart z Macoszyna ustanowionym został.

Żółkiew dnia 12. Lipca 1875.

(4144 2—3) **Edykt.**

L. 13755. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w celu zaspokojenia sumy 5980 złr. 16 cnt. w. a. z pn. na rzecz Galicyjskiej kasy oszczędności odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 255 w Przemyślu położonej dłużnika Seweryna Smarzewskiego własnej, w dwóch terminach, mianowicie 25. Listopada 1875 i 27. Grudnia 1875 każdego razu o 10tej godzinie rano w gmachu c. k. Sądu obwodowego pod warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 30000 złr. w. a.

2. Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania, mianowicie 3000 złr. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych.

Inne warunki jakoteż wyciąg tabularny przejrzeć można w totejszo-sądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obydwie strony jakoteż znanych z miajsca pobytu wierzycieli hipotecznych do rąk własnych zaś z miejsca pobytu niewiadomych: Leopoldynę Kaufmann, Maryę Marcelinę 2 imion Darowską, tudzież wszystkich, którzyby po dniu 26. Lipca 1875. prawo hipoteki uzyskali, lub którymby niniejsza i przyszłe uchwały sądowe albo wcale nie, albo wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, przez kuratora w osobie p. adwokata dr. Mochnackiego z zastępstwem p. adw. dr. Skórskiego ustanowionego i przez edykta.

Przemyśl 29. Września 1875.

Doniesienia prywatne.

a) bukowego sągów 100.
b) brzozowego „ 180.
c) sosnowego „ 100.

22. Węgla kamiennego do opału funtów 600.000 (kilogr. 336.036).
23. Słomy funtów 50.000 (kilogr. 28.003).
24. Owsa dla koni korcy 150 (hektolitrów 184 litrów 46).
25. Mydła zwyczajnego funtów 1500 (kilogr. 840 gr. 90).
26. Świec łojowych funtów 150 (kilogr. 84 gr. 9).
27. Nafty niezapalnej białej i żółtawej funtów 9000 (kilogr. 5040 gr. 540).
28. Robót szklarskich, podając cenę od stopy kwadratowej z okitowaniem i samego okitowania od stopy bieżącej.
29. Naczyń szklannych i glinianych.

Wszystkie przedmioty mają być dostawiane do Kulparkowa w najlepszych gatunkach. Mięso całemi ćwierciami z polędwicami bez kolan i szpondru. Mięso i pieczywo codziennie w oznaczonych godzinach i ilościach, inne zaś w miarę zażądania i w ilościach oznaczonych przez zarząd zakładu.

Pożądanem jest, żeby wszystkie w ogłoszeniu wyrażone przedmioty dostawiane były przez jednego przedsiębiorcę, lub przynajmniej wszystkie artykuły do kuchni służące. — Można jednakże składać deklaracye i na pewne tylko przedmioty, w każdym jednak razie przedsiębiorca ogólny będzie miał pierwszeństwo przed innymi.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane, z napisem na jakie przedmioty przy dołączeniu wadyum pięcio-procentowego od całej dostawy rocznej, składać należy na ręce dyrekcyi szpitalu powszechnego we Lwowie do dnia 15. Listopada 1875.

W dniu zaś następnym, t. j. 16. Listopada otworzone zostaną oferty w kancelaryi dyrekcyi szpitalu powszechnego lwowskiego w obec komisyi administracyjnej.

Ceny podawać należy na nowe miary i wagi, mające obowiązywać z dniem 1. Stycznia 1876, przy uwzględnieniu dotychczasowych.

Objaśnienia bliższe udzielać będzie zarząd szpitalu lwowskiego, gdzie można przejrzeć warunki licytacyjne, na podstawie których kontrakta będą spisywane. Warunki licytacyjne mają być podpisane przez każdego oferenta.

Przed spisaniem kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości dziesięcio-procentowej od całej rocznej dostawy zalicytowanych przedmiotów.

Z Dyrekcyi szpitalu powszechnego.

Lwów dnia 25. Października 1875.

(4137 3—6).

Ogłoszenie licytacyi.

L. 16117. Rozpisuje się licytacyę przez oferty na dostawę Szpitalowi powszechnemu we Lwowie w 1876 r. następujących przedmiotów z oznaczeniem w przybliżeniu ilości rocznie:

1. Mięsa wołowego . . . funt. 60.000 (kilogr. 33.603 gr. 600)
2. Mięsa cielęcego . . . „ 24.000 („ 13.441 „ 440)
3. Słoniny . . . . . „ 3.000 („ 1.680 „ 180)
4. Smalcu . . . . . „ 2,400 („ 1,344 „ 144)
5. Masła . . . . . funtów 8,400 (kilogr. 4,704 gr. 504)
6. Mąki Nr. 1. 2. i 4. . . . „ 32,000 („ 17,921 „ 920)
7. Mąki kukurudzianej . . „ 7,200 („ 4,032 „ 432)
8. Grysiku pszennego . . . „ 11,000 („ 6,160 „ 660)
9. Krup: krakowskich, hreczanych, jęczmiennych, drobnych, jaglanych, perłowych . . . . „ 59,000 („ 33,043 „ 540)
10. Fasoli i grochu żółtego . . „ 7,200 („ 4,032 „ 432)
11. Soli . . . . „ 9,000 („ 5,040 „ 540)
12. Śliwek suszonych . . . „ 3,500 („ 1,960 „ 210)
13. Powideł ze śliwek . . . „ 2,400 („ 1,344 „ 144)
14. Ryżu . . . . . . „ 6,000 („ 3,360 „ 360)
15. Cukru . . . . . . „ 5.000 („ 2,800 „ 300)
16. Kawy . . . . . . „ 2,000 („ 1,120 „ 120)
17. Bułek czerstwych . . . „ 2,400 („ 1,344 „ 144)
18. Pieczywa dziennie:
    a) bułek pszennych $4^1/_2$ łut. (gram. $78^1/_2$) sztuk 550
    b) „ „ $2^1/_2$ „ („ $43^1/_2$ (kajzerki) „ 80
    c) Chleba żytniego $1^1/_2$ fnt („ 840) „ 65
    d) „ „ $^1/_2$ „ („ 280) „ 150
19. Kur . . . . „ 100
20. Kurcząt . . . . „ 400
21. Cytryn . . . . „ 1,000
22. Jaj . . . . „ 80,000
23. Wina węgierskiego czerwonego i białego wiader 84 (Hektol 47, litr. 53, decyl. 5
24. Drzewa opałowego w sągach raz wiązanych 7 stóp (2 metr. 213 mil. długich: wysokich, 3 stopy (948 mil.) szerokich, 6 stóp (1 met. 896 mil.)
    a) Bukowego sągów 450
    b) Brzozowego „ 180
    c) Sosnowego „ 100
25. Słomy . . . . . funt 60,000 (kilogr. 33,603 gr. 600)
26. Mydła zwyczajnego . . . „ 1.500 („ 840 „ 90)
27. Świec łojowych . . . „ 150 („ 84 „ 9)
28, Nafty niezapalnej białej . . „ 1.000 („ 560 „ 60)
29. Robót szklarskich podając cenę od stopy bieżącej oszklenia i okitowania.
30. Naczyń szklanych i glinianych.

Wszystkie przedmioty mają być dostawiane w najlepszych gatunkach. — Mięso całemi ćwierciami z polędwicami bez kolan i szpondru. Mięso i pieczywo codziennie w oznaczonych godzinach i ilościach, — inne zaś w miarę zażądania i w ilościach oznaczonych przez Zarząd szpitala.

Pożądanem jest, żeby wszystkie w ogłoszeniu wyrażone przedmioty dostawiane były przez jednego przedsiębiorcę — lub przynajmniej wszystkie artykuły do kuchni służące.

Można jednakże składać deklaracye i na pewne tylko przedmioty, — w każdym jednak razie przedsiębiorca ogólny będzie miał pierwszeństwo przed innymi.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane z napisem na jakie przedmioty przy załączeniu wadium 5% od całej rocznej dostawy, składać należy na ręce Dyrekcyi Szpitala do dnia 10. Listopada 1875.

W dniu zaś następnym 11. Listopada o godz. 10. rano otworzone zostaną w kancelaryi Dyrekcyi w obec komisyi administracyjnej.

Ceny podawać należy na nowe wagi i miary, mające obowiązywać z dniem 1. Stycznia 1876 r. przy uwzględnieniu tychczasowych.

Objaśnienia bliższe udzielać będzie Zarząd szpitala, gdzie można przejrzeć warunki licytacyjne, na podstawie których kontrakta będą spisywane.

Przed spisaniem kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10% od całej rocznej dostawy zalicytowanych przedmiotów.

Z Dyrekcyi szpitala powszechnego

Lwów, dnia 20. Października 1875.

L. 655. (4181 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady **drogomistrza** przy Wydziale Rady powiatowej w Ropczycach z płacą roczną 480 złr., a za objazdy dróg powiatowych i gminnych z roczną remuneracyą 150 złr. rozpisuje się konkurs do **20. Listopada 1875**.

Ubiegający się, winni swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, a mianowicie: na ukończone studya techniczne, wnieść w terminie powyższym do Wydziału Rady powiatowej.

Z Wydziału Rady powiatowej
Ropczyce, dnia 17. Października 1875.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.